

Nr 2 (370) Luty 2022 rok XXXI

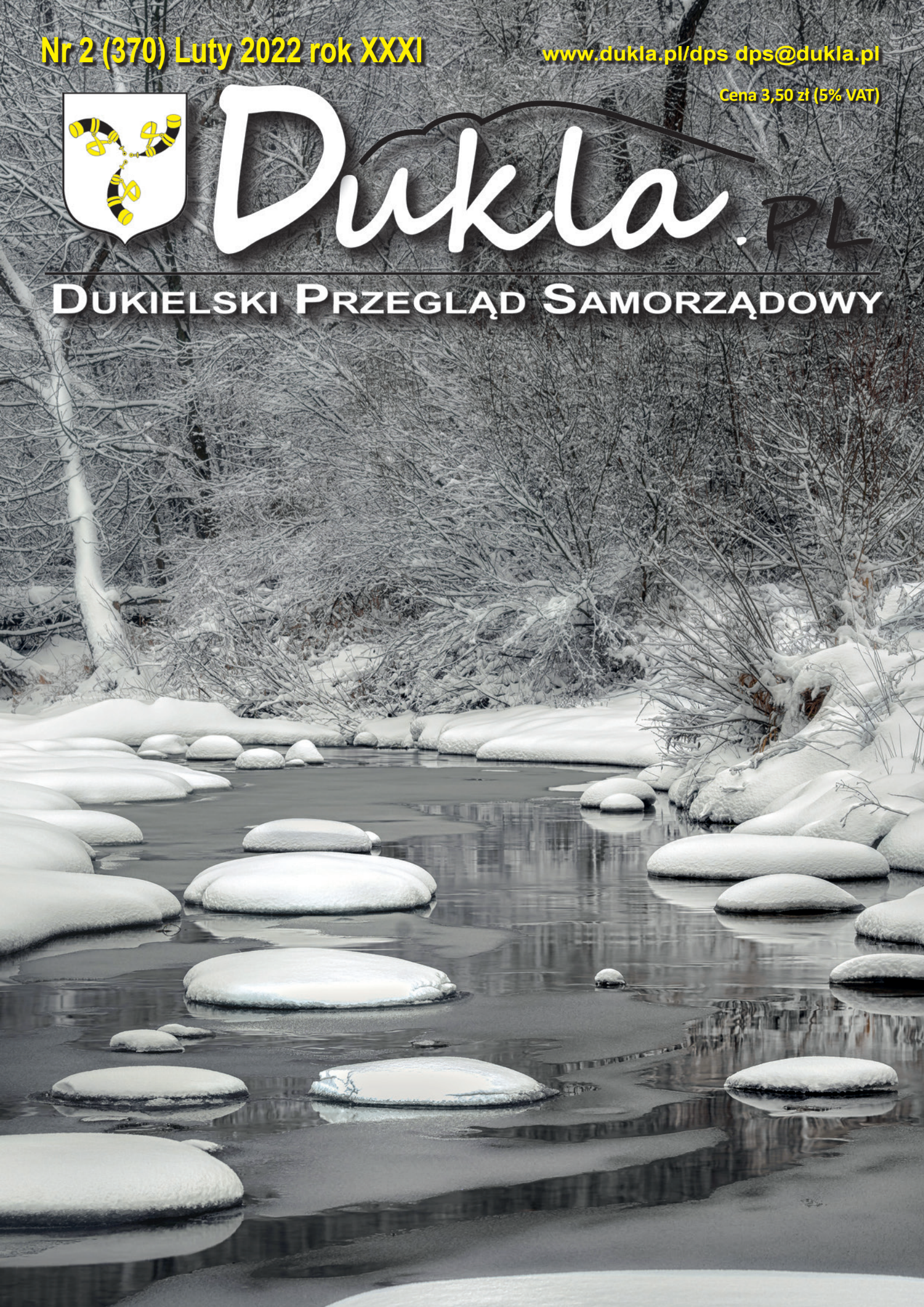
www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 3,50 zł (5% VAT)



Dukla .PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY



XXIII Międzynarodowy Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych

Podobnie jak w poprzednich latach w Muzeum Historycznym - Pałac odbył się Finał Międzynarodowego Konkursu Szopek Bożonarodzeniowych, który jest organizowany przez Starostwo Powiatowe w Krośnie przy naszym udziale. Na konkurs wpłynęło 130 prac z terenu powiatu krośnieńskiego i słowackich powiatów Svidník i Stropkov.

Jury wyłoniło 43 laureatów w sześciu kategoriach, jednak wszystkie prace zostały bardzo wysoko ocenione. Jurorzy konkursu podkreślali estetykę wykonania, wkład pracy i fantastyczne pomysły. Jak każdego roku szopki są różnorodnie konstruowane, bajecznie kolorowe, dopracowane w szczegółach, zadziwiają sposobem wykonania i łączenia ze sobą surowców. Do wykonania szopek obok tradycyjnych materiałów, jak: drewno, papier, tektura, modelina, masa solna, wata, słoma czy trzcina, gałęzie, szyszki, mech, użyto też pierników, ciastek, metalu, szkła, gipsu i wielu innych ciekawych dodatków.

Wystawa jest przeżyciem estetycznym, ma przypominać polską tradycję z bogactwem zawartych w niej treści. Jest też

dowodem, że rodzima tradycja jest niewyczerpanym źródłem twórczej inspiracji. Prace nagrodzone:

Kategoria I

Szkoły Podstawowe klasy I-III

- 1.miejsce - Antoni Osiowy, kl. II, Szkoła Podstawowa w Przybówce;
 - 2.miejsce - Maja Sokół, kl. I, Szkoła Podstawowa w Lubatowej i Karol Cholewiak, kl. II, SP w Dobieszynie;
 - 3.miejsce - Kinga Warżolek, kl. III, SP w Wojaszówce;
- Wyróżnienia: Magdalena Czapka, kl. III, SP w Głojscach, Mateusz Dzedzic, SP im. Jana Pawła II w Łękach Dukielskich, Ewa Zygarowicz, kl. III, SP we Wróbliku Szlacheckim, Eryk Cypcar, kl. I, SP w Głębokiem;

Kategoria II

Szkoły Podstawowe klasy IV-VI

- 1.miejsce - Karol Żurawski, kl. VI, SP w Draganowej, Szymon Soliński, kl. IV, SP w Kobylanach;
 - 2. miejsce - Jagna Kostrzab, kl. VI, SP we Wrocance, Julia Pęczak, kl. IV, SP w Faliszówce;
 - 3. miejsce - Aleksandra Garbacik, kl. IV, SP w Jedliczu, Jan Harkot, kl. IV, SP w Wojaszówce;
- Wyróżnienia: Kaja Lasota, kl. IV, SP w Tylawie, Jakub Hawrot, kl. VI, SP w Komborni;

Kategoria III

Szkoły Podstawowe klasy VII-VIII

- 1.miejsce - Tomasz Pac, kl. VII, SP w Iwli, Michał Boczar, kl. VIII, SP w Komborni;
- 2. miejsce - Zuzanna Dziadosz, kl. VII, ZS SP w Chorkówce, Samira Siwak, kl. VIII, SP w Kopytowej;

ciąg dalszy na str. 10►



Nagrodzone i wyróżnione prace - kat. I i II



Nagrodzone i wyróżnione prace - kat. VI



Nagrodzone i wyróżnione prace - kat. V



Uczestnicy finału konkursu

Fot. Ewa Bukowiecka

Złota myśl:

„Myślenie jest trudne,
ale można się do niego przyzwyczaić.”
(Kubuś Puchatek)

W lutowym numerze:

XXIII Międzynarodowy Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych	2
Dzień Pamięci Ofiar Holokaustu.....	3
Demografia Gminy Dukla.....	4
Uszkodzenie Budki Nietelefonicznej.....	4
Budżet gminy Dukla na 2022 przyjęty	5
OGŁOSZENIE o likwidacji Stowarzyszenia „NA RZECZ ROZWOJU DUKIELSZCZYZNY”	6
Adaptacja pomieszczeń w zabytkowej kamienicy	6
Dukla - Svidník 360°	7
Gminna akcja sterylizacji/kastracji zwierząt.....	7
Kalendarz imprez stałych Gminy Dukla na rok 2022	7
Bogdan Płóciennik - in memoriam.....	8
Międzygminny Konkurs Kolęd i Pastoralek rozstrzygnięty.....	9
Gminny Konkurs Kolęd i Pastoralek- 2022	9
Materiały do wzięcia.....	9
„Szalone Nutki”	9
Marcelina Albrycht - nr 1 w swojej kategorii.....	10
Dukla - wczoraj i dziś.....	10
1. Miejsce w Krościenku Wyżnym	15
Memoriał Jerzego Pietrkiewicza w Sanoku	15
Polonia Winter Cup	15
Turniej w Krościenku Wyżnym.....	15
Dominik Pawłowski	16
Turniej Mini Piłki Siatkowej „Singli”	17
Rezerwat „Kornuty” zimą.....	17
Historia przemysłu naftowego na podkarpaciu cz. 2.....	18
Co zrobić z choinką po świętach	19
W pasiece.....	20
Prawo przy porannej kawie	20
Łowiectwo i ekologia.....	21
Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy	22
Spotkanie opłatkowo-noworoczne	22

DUKLA.PL - miesięcznik (www.dukla.pl/dps)

Wydawca: Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835

Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 309, tel. (+48) 13-432-91-33, fax (+48) 13-433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl

Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szyndak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki - wyd. internetowe, Agnieszka Matusik, Barbara Pudło
Współpracujący: Witold Puz, Bartosz Szczepanik, Maria Walczak, Aleksandra Żółkoś, Janusz Kubit

Druk: Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, www.hedom.pl

Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiestacji tekstów. **Materiały przyjmujemy do 20. każdego miesiąca.** Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.

Numer zamknięto dnia 31. 01. 2022 r.

Udostępniono do sprzedaży 2. 2. 2022 r. Nakład 300 egz.

OKŁADKA: Rzeka Jasiołka zimą. Fot. Tomasz Gilewski

Dzień Pamięci Ofiar Holokaustu

77 rocznica wyzwolenia obozu koncentracyjnego Auschwitz- Birkenau

27 stycznia obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu, ustanowiony przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 2005 roku, by uczcić pamięć Żydów zamordowanych przez Niemców podczas II wojny światowej. Data święta, wyznaczona na 27 stycznia nie jest przypadkowa, upamiętnia wyzwolenie przez oddziały Armii Czerwonej w 1945 r. niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau.

Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu został ustanowiony 1 listopada 2005 r. rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Święto oddaje cześć pomordowanym, ale jest również apelem o przeciwdziałanie jakimkolwiek formom negacji Holokaustu. Zwraca uwagę na potrzebę edukacji i pamięci, aby zapobiec takim wydarzeniom w przyszłości. Hasłem tegorocznych obchodów jest „Pamięć, Godność i Sprawiedliwość”. Uroczystości rocznicowe i związane z nimi programy edukacyjne skupiają się na losach ocalałych z Holokaustu w pierwszych latach po wojnie, gdy odzyskiwali swoje prawa, historię, dziedzictwo i godność.

W niemieckim, nazistowskim obozie KL Auschwitz-Birkenau w ciągu prawie pięciu lat istnienia zamordowano około 1,1 mln ofiar z 1,3 mln wszystkich więźniów. Około 90% z nich stanowili Żydzi pochodzący z całej Europy. Śmierć w obozie poniosło także co najmniej 70 tys. Polaków, 20 tys. Romów, 15 tys. jeńców sowieckich oraz 10-15 tys. więźniów innych narodowości. Łączna liczba ofiar Holokaustu jest szacowana na prawie 6 milionów, z czego jedną trzecią stanowiły dzieci. Jednym z pierwszych więźniów obozu, który trafił tam wkrótce po założeniu go przez Niemców był nasz rodak z Nadola Jan Liwacz. Trafił tam w drugim transporcie, jego obozowy numer to 1010. Jan Liwacz był kowalem i wykonał słynny napis: **Arbeit macht frei**, o którym stało się głośno, po jego kradzieży kilka lat temu. Ten złowieszczy napis jest jednym z najważniejszych symboli stworzonego przez Niemców systemu masowej eksterminacji, którego ofiarami stali się głównie Żydzi i Polacy. Obecnie oryginał przechowywany jest w depozycie, a nad bramą wisi kopia.

Obchody Dnia Ofiar Holokaustu odbyły się w Dukli 31 stycznia br. pod pomnikiem, upamiętniającym pomordowanych w czasie okupacji dukielskich Żydów, na cmentarzu żydowskim w Dukli. Uroczystość rozpoczęła się modlitwą za zmarłych w językach: hebrajskim i polskim. W uroczystości, ze względu na pandemię, wzięli udział: prezes Stowarzyszenia Sztetl Dukla Jacek Koszczan, burmistrz Dukli Andrzej Bytnar, zastępca burmistrza Dukli Łukasz Piróg i ks. Roman Jagiełło z Parafii Polskokatolickiej w Łękach Dukielskich. Zgromadzeni złożyli wieniec i zapalili znicze za pomordowanych.

Krystyna Boczar-Różewicz

Fot. str. 12

Uszkodzenie Budki Nietelefonicznej na dworcu autobusowym w Dukli

W ramach realizowanego przez Gminę Dukla projektu pt. Dukla – Svidnik 360^o współfinansowanego przez EFRR Program Interreg VA Polska –Słowacja 2014-2020 powstała ścieżka – historyczno – przyrodnicza „Po Dukli”. Termin realizacji projektu:

Demografia Gminy Dukla

Na koniec 2021 roku gmina Dukla liczyła 14 290 mieszkańców, w tym kobiet 7 274 oraz mężczyzn 7 016 tj. o 98 osób mniej aniżeli w 2020 roku (14 388). Zanotowano 123 urodzenia tj. o 7 mniej aniżeli w roku 2020. Zgonów było 182, o 5 mniej aniżeli w roku 2020. Przyrost naturalny jest ujemny i wynosi – 4,13‰ (w roku 2020 był również ujemny i wyniósł –3,96‰).

Liczbę mieszkańców, ilość urodzeń i zgonów w poszczególnych miejscowościach gminy Dukla podaje tabela.

Demografia gminy Dukla. Stan na 31 grudnia 2021 r.

L.p.	Miejscowość	Liczba mieszkańców	Liczba urodzeń	Liczba zgonów	Przyrost naturalny
1	Barwinek	266	3	3	0
2	Cergowa	1332	14	12	+2
3	Chyrowa	100	0	3	-3
4	Dukla	1981	17	25	-8
5	Głojsce	780	10	4	+6
6	Iwla	703	2	10	-8
7	Jasionka	1167	13	16	-3
8	Lipowica	274	3	0	+3
9	Łęki Dukielskie	1565	17	22	-5
10	Mszana	249	0	1	-1
11	Nadole	554	6	8	-2
12	Nowa Wieś	155	2	5	-3
13	Olchowiec	58	0	0	0
14	Ropianka	11	0	0	0
15	Równe	1855	20	35	-15
16	Teodorówka	1083	8	19	-11
17	Trzciana	205	1	1	0
18	Tylawa	382	0	1	-1
19	Wietrzno	816	5	11	-6
20	Zawadka Rymanowska	224	1	3	-2
21	Zboiska	405	1	2	-1
22	Zydranowa	125	0	1	-1
Razem		14290	123	182	-59

1.05.2021 – 30.04.2022. Ścieżka składa się z 16 przystanków uwzględniających ciekawe miejsca pod względem historycznym i przyrodniczym, wybiegających poza obręb administracyjny miasta Dukli: Zboiska, Cergowa, Jasionka (wieża widokowa na górze Cergowej) oznakowanych specjalnymi tabliczkami z numerem przystanku i QR codem. Ścieżka rozpoczyna się na dworcu autobusowym i tam została postawiona Budka Nietelefoniczna, która pełni rolę podpowiadacza – przewodnika i w której można wysłuchać ciekawe informacje o poszczególnych przystankach ścieżki „Po Dukli” w trzech językach: polskim, angielskim i słowackim. Budka służy nie tylko turystom, ale również mieszkańcom naszej gminy i okolicznych miejscowości. Jest to jedyna tego typu atrakcja turystyczna w województwie podkarpackim. Niestety, stwierdzam to z przykrością, że zainteresowanie Budką Nietelefoniczną jest duże, ale poszło również w złym kierunku. W grudniu, a dokładnie 6 grudnia, w budkę uderzył cofający autobus, winnego policja nie znalazła. Kilkanaście dni temu zewnętrzna ściana budki od strony apteki została pobazgrana czerwonym sprayem. Winnych także nie ma. To nazywa się wandalizm, jak podaje definicja: **to niszczenie bez wyraźnego powodu cudzego mienia, zwłaszcza publicznego.** W polskim prawie wandalizm zawiera się w definicji „niszczenie mienia” i zgodnie z art. 288 Kodeksu Karnego, **każdy kto cudzą rzecz (nienależącą do niego) niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.** Wiem, że tych, którzy to zrobili moje słowa „nie ruszają”, ale swój apel kieruję do tych, którzy chcą, aby Dukla była zadbaną i atrakcyjną i to zarówno dla nas jak i dla turystów. Dlatego zwracam się do wszystkich o kontrolę społeczną i, bo to jedyna droga aby temu co się dzieje zapobiec. Mam nadzieję, że ci którzy niszczą mienie społeczne wreszcie wpadną i odpowiedzą za swoje czyny – zostaną ukarani. Jak mówi przysłowie: **Nosił wilk razy kilka, ponieśli i wilka.**

Krystyna Boczar-Różewicz

Fot. str. 11

Budżet gminy Dukla na 2022 przyjęty

Radni Rady Miejskiej w Dukli przyjęli uchwałę budżetową jednomyślnie (**Uchwała Rady Miejskiej w Dukli nr XLVII/330/21 w sprawie uchwały budżetu gminy Dukla na rok 2022**), podczas sesji 21 grudnia 2021 roku i obecności 13 radnych. Uchwała zakłada dochody ogółem na kwotę **68.818.730,20 zł**, w tym dochody bieżące **66.294.558,80 zł** i dochody majątkowe **2.524.171,40 zł**. Zaplanowano wydatki ogółem w kwocie **83.177.931,64 zł**, z tego wydatki bieżące **65.362.477,80 zł** oraz wydatki majątkowe **17.815.453,84 zł**. Wydatki zostały zaplanowane na poziomie umożliwiającym realizację zadań własnych gminy z uwzględnieniem przepisów ustawy o finansach publicznych. Radni przyjęli także jednomyślnie uchwałę Rady Miejskiej w Dukli (nr XLVII/331/21) dotycząca Wieloletniego Planu Finansowego na lata 2022 – 2036.

W roku 2022 zostały zaplanowane środki na programy, projekty lub zadania finansowane z udziałem środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej:

- „Gminny Klub Seniora w Dukli II” – kwota wydatków 322.293,12 zł /dofinansowanie z UE i budżetu państwa - 293.613,12 zł/ - kontynuacja realizacji projektu
- „Sprzęt dobre wsparcie” – kwota wydatków 36.763,58 zł / dofinansowanie z UE i budżetu państwa – 33.428,92 zł / - kontynuacja realizacji projektu
- „Dukla-Svidnik 360^o”- kwota wydatków 52.300,50 zł / dofinansowanie z programu Interreg i budżetu państwa – 34.470,68 zł.
W budżecie Gminy Dukla na 2022 rok zaplanowano:
- budowę kolektora odprowadzającego ścieki z oczyszczalni ścieków w Dukli do projektowanej oczyszczalni ścieków w Wietrznie dla potrzeb aglomeracji Dukla i aglomeracji Równe / zadanie 3letnie na łączną kwotę 5.652.000,00 zł, w 2022 roku zaplanowano 4,5 mln./, finansowanie w części ze środków Funduszu COVID-19 i Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – 1.728.576,52 zł,
- budowę kanalizacji sanitarnej w Łękach Dukielskich etap III /zadanie 2-letnie na łączną kwotę 3.130.600,00 zł, w 2022 roku zaplanowano 3 mln./, finansowanie w części ze środków Funduszu COVID-19 i Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – 1.800.000,00 zł oraz środków z opłat za korzystanie ze środowiska – 1.200.000,00 zł
- budowę kanalizacji sanitarnej w Łękach Dukielskich etap IV /zadanie 2-letnie na łączną kwotę 11.514.000,00 zł, w 2022 roku zaplanowano 1.674.000,00./, finansowanie w części ze środków Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład”– 892.000,00 zł,
- budowę tłoczni ścieków wraz z infrastrukturą na dz. Nr 590/1 oraz kolektora odprowadzającego ścieki do granicy Gminy Dukla tj. dz. Nr 573 obręb Wietrzno / zadanie 2-letnie na łączną kwotę 4.400.000,00 zł, w 2022 roku zaplanowano 400.000,00./,
- pomoc finansową dla Gminy Miasta Krosno w formie dotacji celowej na realizację zadania inwestycyjnego pn. Wykonanie wielobranżowej dokumentacji projektowej i technicznej dla zadania „Budowa Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w miejscowości Dukla Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Krośnie” – 40.000,00 zł,
- budowę hali sportowej wraz z instalacjami wewnętrznymi na dz. Nr 507 w Tylawie” / zadanie 2-letnie na łączną kwotę 3.449.540,00 zł, w 2022 roku zaplanowano 1.300.000,00 zł/ - finansowanie w części z dotacji Ministerstwa Sportu i Turystyki „Sportowa Polska” – 614.000,00 zł,
- rewitalizację płyty Dukielskiego Rynku – 2.897.196,00 zł, finansowanie w części ze środków Funduszu COVID-19 i Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych,
- nakłady na infrastrukturę drogową, kanalizacyjną, wodociągową i oświetleniową.
- W budżecie na 2022 rok zaplanowane zostały wydatki z tytułu dopłaty do 1 m³ wody i ścieków dla mieszkańców w łącznej kwocie 220.000,00 zł.

Zaplanowano wydatki w ramach Funduszu Sołeckiego w łącznej kwocie 726.755,65 zł.

W projekcie uchwały budżetowej na 2022 rok zaplanowano również dotacje udzielane podmiotom należącym i nienależącym do sektora finansów publicznych w łącznej kwocie 3.466.140,00 zł, w tym m.in. dla spółek wodnych – 30.000,00 zł, na przydomowe oczyszczalnie ścieków i przyłącza wodociągowe – 30.000,00 zł, na zadania z zakresu ochrony zabytków – 65.000,00 zł, na zadania z zakresu sportu – 120.000,00 zł.

Planowany deficyt budżetu gminy na 2022 rok wyniesie 14.359.201,44 zł i pokryty zostanie kredytami i pożyczkami długoterminowymi w kwocie 6.700.000,00 zł, przychodami z tytułu środków Funduszu COVID-19 i RFIL w kwocie 6.425.772,52 zł, środkami z opłat i kar za korzystanie ze środowiska w wysokości 1.200.000,00 zł oraz środkami z tytułu realizacji projektu „Sprzęt dobre wsparcie” otrzymanymi w 2019 roku. Deficyt budżetu stanowi 20,86% planu dochodów na 2022 rok.

Zaplanowane zostały przychody budżetu w wysokości 16.509.201,44 zł, z tego na pokrycie deficytu 14.359.201,44 zł oraz na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów i pożyczek w kwocie 2.150.000,00 zł.

Rozchody budżetu 2022 roku opiewają na łączną kwotę 2.150.000,00 zł i wynikają z zawartych umów kredytowych i pożyczkowych.

Finansowanie najważniejszych rodzajów działalności:

- infrastruktura wodociągowa i sanitacyjna wsi – 9.837.000,00 zł,
- leśnictwo i pomniki przyrody – 116.000,00 zł,
- transport i łączność – 1.775.080,73 zł,
- turystyka – 104.400,50 zł,
- gospodarka mieszkaniowa – 331.000,00 zł,
- plany zagospodarowania przestrzennego, geodezja i kartografia, cmentarze – 211.000,00 zł,
- administracja publiczna / własne i zlecone / - 7.131.437,00 zł, w tym promocja 112.600,00 zł, ZOPO – 730.400,00 zł,
- bezpieczeństwo publiczne /OSP, zarządzanie kryzysowe/ - 494.825,00 zł,
- oświata, wychowanie i świetlice szkolne – 27.207.472,00 zł,
- ochrona zdrowia – 206.400,00 zł,
- pomoc społeczna – 20.134.854,70 zł,
- funkcjonowanie żłobka – 1.174.900,00 zł,
- gospodarka komunalna i ochrona środowiska – 4.770.459,90 zł,
- kultura i ochrona dziedzictwa narodowego – 4.479.895,30 zł,
- kultura fizyczna (w tym funkcjonowanie MOSiR) – 3.574.221,11 zł.

Uchwała WPF.

Dochody w latach 2022-2036 wzrosły w związku z uwzględnieniem wyższych wpływów z podatku od nieruchomości, ponieważ zrezygnowano z podjęcia uchwały o zwolnieniach z podatku budynków i budowli z zakresu ochrony środowiska. Został założony minimalny wzrost stawek podatkowych w stosunku do roku 2021 (ok. 5,5%). Dochody ze sprzedaży majątku w latach 2022-2036 zostały zaplanowane na podstawie planu sprzedaży działek budowlanych, jak i terenów inwestycyjnych w Gminie.

Wydatki w latach 2022-2036 zostały zaplanowane na poziomie umożliwiającym realizację zadań własnych gminy z uwzględnieniem przepisów ustawy o finansach publicznych, które nakazują utrzymanie odpowiedniego współczynnika obsługi długu.

W zakresie danych, na które Gmina Dukla ma bezpośredni wpływ, przyjęte zostały wielkości na podstawie danych historycznych, zawartych umów i zaprezentowane zostały w ujęciu realistycznym.

Wynik budżetu gminy w latach 2023-2036 zamyka się nadwyżką, która przeznaczona jest na spłatę istniejącego zadłużenia gminy.

Jolanta Bik
Skarbnik Gminy Dukla

OGŁOSZENIE o likwidacji Stowarzyszenia „NA RZECZ ROZWOJU DUKIELSZCZYZNY”

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w związku z uchwałą nr 5.2021 Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia „Na Rzec Rozwoju DukielSZczyzny” z dnia 8 czerwca 2021 r. w sprawie rozwiązana Stowarzyszenia na Rzec Rozwoju DukielSZczyzny oraz przeznaczenia majątku pozostałego po likwidacji Stowarzyszenia rozpoczęto proces likwidacji Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie „Na Rzec Rozwoju DukielSZczyzny” wpisane jest w KRS; Rejestrze Stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz Samodzielnych Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej pod pozycją nr 0000188504.

Uchwałą nr 6/2021 Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia „Na Rzec Rozwoju DukielSZczyzny” z dnia 8 czerwca 2021 r. na Likwidatora Stowarzyszenia powołano Tadeusza GEORGE.

W dniu 17.11.2021 roku Sąd Rejonowy w Rzeszowie XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego postanowił

dla Stowarzyszenia na Rzec Rozwoju DukielSZczyzny w Dukli o numerze 0000188504;

wpisać w KRS – Rejestrze Stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz Samodzielnych Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej;

wpisać; Stowarzyszenie Na Rzec Rozwoju DukielSZczyzny w Likwidacji.

W związku z powyższym Likwidator wzywa wierzycieli Stowarzyszenia „Na Rzec Rozwoju DukielSZczyzny” do zgłaszania ewentualnych roszczeń w terminie jednego miesiąca od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia na tablicy Ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Dukli. Zgłoszenia dokonać należy pisemnie na adres Likwidatora ul. Kopernika 2a 38-450 Dukla albo na adres email; george_tadeusz@onet.pl

Likwidator
Tadeusz George

Adaptacja pomieszczeń w zabytkowej kamienicy

na Informację Turystyczną

Umowa na realizację projektu pt. „Adaptacja pomieszczeń w zabytkowej kamienicy na Informację Turystyczną” została podpisana z Urzędem Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie 19.05.2021 roku. Jest współfinansowanego z funduszy unijnych w ramach poddziałania 19.2 Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach

strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność objętego PROW 2014-2020. Projekt zakłada połączenie dwóch sąsiadujących lokali w XVIII-wiecznej kamienicy przy ul. 3 Maja 1 i utworzenie w nich siedziby Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli. W pomieszczeniu o większej powierzchni powstanie biuro obsługi klienta wraz z bezpłatną kafejką internetową. W pomieszczeniu mniejszym planowane jest pomieszczenie socjalno-sanitarne i magazyn na materiały, a także przechowalnia bagażu dla turystów.

W ramach realizacji projektu zakupiono wyposażenie biura obsługi klienta: 3 zestawy komputerowe, aparat fotograficzny i dwa obiektywy, a także sprzęt wspomagający pracę IT: smart TV i Infokiosk. Zakupiono również wyposażenie zaplecza sanitarno-socjalnego: kuchenkę mikrofalową i lodówkę. Z infokiosku, który już zamontowany jest przy elewacji budynku dworca autobusowego w Dukli można będzie korzystać bezpłatnie całą dobę, nawet kiedy Informacja Turystyczna będzie zamknięta. Czekamy na wyłonienie wykonawcy prac adaptacyjnych w pomieszczeniach. Planowane zakończenie realizacji projektu to lipiec 2022. Całkowita wartość projektu wynosi 167 005,40 zł, wartość dofinansowania 86 394,00 zł.

Krystyna Boczar-Różewicz



Zabytkowa kamienica przy ul. 3 Maja 1
(Kółkiem zaznaczone dwa pomieszczenia przeznaczone na IT w Dukli). Fot. kbr



Dukla - Svidnik 360°

W ramach realizowanego przez Gminę Dukla projektu pt. Dukla – Svidnik 360° współfinansowanego przez EFRR Program Interreg VA Polska – Słowacja 2014-2020 powstała ścieżka historyczno – przyrodnicza „Po Dukli”. Ścieżka składa się z 16 przystanków uwzględniających ciekawe miejsca pod względem historycznym i przyrodniczym, wybiegających poza obręb administracyjny miasta Dukli: Zboiska, Cergową, Jasionkę (wieża widokowa na górze Cergowej) oznakowanych specjalnymi tabliczkami z numerem przystanku z QR codem. Ścieżka rozpoczyna się na dworcu autobusowym i tam została postawiona Budka Nietelefoniczna, która pełni rolę podpowiadacza – przewodnika i w której można wysłuchać ciekawe informacje o poszczególnych przystankach ścieżki „Po Dukli” w trzech językach: polskim, angielskim i słowackim. Budka służy nie tylko turystom, ale również mieszkańcom naszej gminy i okolicznych miejscowości. Ścieżkę wyposażono na przystankach w zależności od potrzeb w tablice informacyjne i małą infrastrukturę turystyczną. Na wieży widokowej, na górze Cergowej zainstalowano na platformie widokowej lunetę panoramiczną,

a przy wieży zostanie postawiony stół i dwie ławy wykonane z drewna (wykonane w grudniu 2021 r. przywiezione zostaną na górę Cergową wiosną, kiedy będą ku temu dogodne warunki atmosferyczne). Na przystanku przy MOSiR w Dukli powstała wypożyczalnia rowerów, postawiona została wiata na 10 rowerów, zakupiono 2 rowery elektryczne i 8 rowerów MTB, stacja naprawy rowerów i stacja małej elektromobilności. Wypożyczalnia ruszy już wiosną.

Drugim zadaniem zrealizowanym w ramach projektu jest rozbudowany system promocji transgranicznego szlaku rowerowego „Beskidzkie Muzea” poprzez wykonanie interaktywnej prezentacji działającej na kilku płaszczyznach. W Internecie za pośrednictwem strony internetowej pod wskazanym adresem: www.360.dukla.pl i w goglach VR, poprzez stworzenie aplikacji (offline) i zainstalowaniu jej na goglach, wykorzystywane jako osobne urządzenie. Takich gogli zakupiono 5 szt., które znajdują się w Transgranicznej Informacji Turystycznej w Dukli, w muzeach: Muzeum Historycznym – Pałac w Dukli, Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zyn-dranowej i jednym z muzeów na Słowacji.

Gminna akcja sterylizacji/kastracji zwierząt

Duże zainteresowanie mieszkańców gminy Dukla zabiegiem sterylizacji i kastracji zwierząt spowodowało, że w roku bieżącym zostały zwiększone środki na powyższy cel do wysokości 10 000,00 zł.

W roku 2020 zostało poddanych zabiegowi sterylizacji: 53 kotki, 10 suczek oraz zabiegowi kastracji: 19 kotów i 1 pies. W roku 2021 zwiększyła się liczba sterylizowanych i kastrowanych zwierząt i tak zabiegowi sterylizacji poddano: 79 kotek, 22 suczki, a zabiegowi kastracji: 50 kotów i 9 psów.

Gmina Dukla od roku 2022 zapewnia, do wysokości posiadanych środków finansowych, dofinansowanie w wysokości: **90,00 zł do sterylizacji suki, 70,00 zł do sterylizacji kotki, 70,00 zł do kastracji psa, 30,00 zł do kastracji kocura.** Warto z tej możliwości skorzystać.

Informacje o prowadzonej akcji można uzyskać pod numerem telefonu 13 43 29171.

Monika Trybus
podinspektor
Urząd Miejski w Dukli

W systemie promocji zaprezentowano 16 przystanków ścieżki historyczno- przyrodniczej „Po Dukli” - w której ujęto ciekawe historycznie i przyrodniczo miejsca. Na tabliczkach z nr przystanku i nazwą ścieżki umieszczono QR cody, które po zeskanowaniu poprzez urządzenie mobilne uruchomią aplikację WEB przedstawiającą panoramę miejsca, w którym aktualnie korzystający z aplikacji się znajduje. Panorama jest wzbogacona o napisy i głos lektora, dzięki którym turysta otrzyma krótką informację na temat miejsca, w którym się znajduje. Osoby niedosłyszące i niedowidzące mogą włączyć transkrypcję treści mówionych przez przewodnika.

Termin realizacji projektu: 1.05.2021 – 30.04.2022.

Krystyna Boczar-Różewicz
koordynator projektu

Fot. str. 23

Kalendarz imprez stałych Gminy Dukla na rok 2022

- 10 luty – Zawody w Narciarstwie Alpejskim
- 12 marca – Turniej siatkówki o „Puchar Burmistrza Dukli”
- 10 kwietnia – Kiermasz Wielkanocny
- 21-22 maja – Kermesz Łemkowski w Olchowcu
- 21 maja – Pielgrzymka do Krzyża Wdzięczności w Iwli
- 19 czerwca - „Sobótki”
- 2 – 3 lipca – Dni Dukli
- 2 lipca - Bieg św. Jana z Dukli
- 30-31 lipca – Święto Tradycji i Kultury łemkowskiej „Od Rusal do Jana”
- 14 sierpnia - Dożynki
- 28 sierpnia - Zakończenie wakacji
- 18 września – Bieg na górę Cergową
- 12 listopada - Turniej siatkówki z okazji Dnia Niepodległości o „Puchar Dyrektora MOSiR”
- 11 grudnia - Jarmark Bożonarodzeniowy
- 18 grudnia - Koncert Bożonarodzeniowy

Bogdan Płóciennik

- in memoriam

W listopadzie 2021 roku, odszedł od nas Bogdan Płóciennik – mieszkaniec i razem Sołtys Zawadki Rymanowskiej, znany społecznik, wolontariusz, założyciel i członek zespołu „Tereściacy”. Jego odejście bardzo trudno jest zaakceptować, gdyż wszystko co robił, było bezgranicznie szczere, życzliwe, autentyczne.

W starej chyży

Bogdana poznałam w roku 2017. Za interesowaną łemkowską przeszłością Beskidu Niskiego trafiłam do Zawadki Rymanowskiej, a tam do Sołtysa, żeby się czegoś więcej dowiedzieć. Przyjął mnie życzliwie, pokazał miejsca historyczne – dawne chyże łemkowskie, cmentarze, cerkiew.

Po tragicznej i smutnej historii, kiedy to po II wojnie światowej pierwotni mieszkańcy wsi zostali zmuszeni do opuszczenia swoich domów, do Zawadki wprowadzili się inni ludzie, którzy rozpoczęli nową historię wsi, tworząc nową społeczność.

Bogdan i Anna Płóciennikowie byli późniejszymi, wtórnymi już osadnikami. Posesję ze starą chyżą nad potokiem nabyli ponad 30 lat temu, początkowo traktując ją jako miejsce częstych przyjazdów weekendowo-urlopowych, ale też i aktywnego wypoczynku, gdyż pracy tu nie brakowało. Jakże bardzo różniła się Zawadka od ich miejskiego życia w odległym, przemysłowym mieście nad Wisłą. Zauroczyło ich to miejsce, mimo że było jednocześnie ogromnym wyzwaniem. Wspaniałe chwile dzieciństwa przeżywała tu ich córka, korzystając z wszelkich warunków umożliwiających wspaniałą zabawę, uprawianie sportów. I być może to z myślą o swojej córce rozpoczęli Płóciennikowie remont chyży, która miała się stać ich nowym domem. Miało być po staremu, bez salonów i luksusu, ale z zachowaniem kunsztu łemkowskiego cieśli i w zgodzie z naturą. A gospodyni wprowadziła do pomieszczeń atmosferę dawnego domostwa.

Tak więc z myślą o przeszłości, ale i o teraźniejszości, widzieli tu miejsce dla siebie i swojej pracy na rzecz środowiska, w którym przyszło im żyć.

Sołtys i wolontariusz

W roku 2014 Bogdan został wybrany sołtysiem Zawadki Rymanowskiej na 4 lata, a w 2019 – społeczność wsi wybrała go ponownie na następną kadencję. Celem pracy Sołtysa była większa integracja społeczności Zawadki, zainteresowanie wspólnymi problemami i pracami społecznymi, w tym też zaktywizowanie młodzieży. Łatwe to dzisiaj nie jest, ale w części na pewno się udało. Przy pomocy ochotników zagospodarowana została zaniedbana skarpa przy Domu Ludowym, teraz estetycznie obsadzona krzewami. Następny większy plan to budowa wiaty do spotkań na wolnym

powietrzu – jak dotąd został zniwelowany teren, zgromadzone wszystkie materiały – pozostało wykonanie wiaty. Wyremontowano mostki dojazdowe do posesji, drogę do kościoła, uporządkowano cmentarze łemkowskie. Jedną z ciekawszych działań było zgłoszenie przez mieszkańców Zawadki zabytkowej lipy jako pomnika przyrody, co zostało zaakceptowane.

Zorganizowane zostały dwie biesiady w okresie zimowym, czyli spotkanie mieszkańców, w tym występy własne i z sąsiednich miejscowości. Odbłyło się wspólne koledowanie, spotkanie dzieci z Mikołajem, spotkanie z okazji Dnia Kobiet.

Celem zwiększenia możliwości pozyskiwania środków, powstało Stowarzyszenie pod sympatyczną nazwą „Siolo Beskidu”, którego Bogdan był prezesem, zajmując się głównie pisaniem projektów.

Wielką pracę wraz z żoną włożyli w zagospodarowanie żywności wycofywanej ze sprzedaży w wyniku kończącego się terminu ważności – i rozwożenie jej dla osób będących w potrzebie – dwa razy w tygodniu, od co najmniej 3 lat. Dzięki im za to.

Niech gra muzyka ...

Bogdan i Anna Płóciennikowie obydwoje mieli wykształcenie ścisłe, politechniczne, a oprócz tego również obydwoje obdarzeni byli zdolnościami muzycznymi. Anna grała na akordeonie, Bogdan na gitarze, a stąd tylko krok do założenia zespołu. Takowy powstał w r. 2015 pod nazwą „Tereściacy”, dla upamiętnienia Potoku Tereściańskiego przepływającego przez Zawadkę.

Wybór repertuaru również nawiązywał do łemkowskiej pieśni, która tu kiedyś w Beskidzie Niskim rozbrzmiewała. Do zespołu udało się dobrać wokalistki o równie pięknym głosie, dzięki czemu „Tereściacy” zyskali rozgłos biorąc udział w wielu wydarzeniach lokalnych i krajowych, na których rozsławiano nie tylko Zawadkę, ale i całą dukielską ziemię. Chętnie występowali na koncertach charytatywnych, między innymi w r. 2018 grali dla WOŚP w wydarzeniu, które organizowaliśmy w mojej wsi. Bardzo się podobali. Zafascynowana ich muzyką wkrótce i ja przeżyłam przygodę śpiewania w zespole. Poznałam wówczas Bogdana - gitarzystę, wokalistę, konferansjera, organizatora, Bogdana-kolegę. Rzeczywistość przeszła moje oczekiwania. Bogdana życzliwość i dobroć miał



Bogdan Płóciennik (1952-2021)

wypisaną w oczach, w uśmiechu, w głosie, a z tym beżpośrednio wiąże się Jego szacunek do drugiego człowieka. Dzisiaj tacy ludzie są na wagę złota, gdyż jest ich coraz mniej.

Liczy się osobowość

Wszystkie cechy charakteru Bogdana wybitnie sprzyjają dobrym i prawidłowym relacjom międzyludzkim. To na pewno skarb, jaki otrzymuje się w dziedzictwie i wychowaniu. Bogdan był uderzająco podobny do swej matki, kobiety mądrej i szlachetnej – wykładowczyni z tytułem doktora na Politechnice Koszalińskiej. Można Pani Janinie szczerze pogratulować Syna. Wszyscy, z którymi rozmawiałam i którzy znali Bogdana są pod wielkim wrażeniem i dziękują, że spotkali Go na swojej drodze. Oto niektóre wypowiedzi: „To człowiek wyjątkowy, wielkiego serca” „Wyrazisty, serdeczny, prawy, uczciwy” „Miał w sobie dobro i tym dobrem innych zarażał” „Spotkanie z Nim, to wielka przyjemność”...

Dopałdła Go okrutna choroba, a mimo niej do końca pracował i się udzielał. Załatwiał sprawy, wywiązywał się z obowiązków, przychodził na spotkania o kulach i na wózk, w bólach i cierpieniu, do ostatniej chwili. Tę intensywną pracę, a również i kadencję Sołtysa, 9 listopada ubiegłego roku przerwała śmierć oddanego mieszkańcom społecznika. Wielka to i nieodżałowana strata. Czy Zawadka będzie mieć szczęście do równie pracowitych, uczciwych i godnych następców? Należy jej mieszkańcom tego życzyć.

Bogdan pozostawił w żalu i smutku swoich najbliższych, a wśród nich małą wnuczkę, którą się cieszył najbardziej i z którą jeszcze zdążył się choć trochę pobawić.

Bogdanie, dziękujemy, że z nami byłeś...

Maria Grabowska



informuje

38-450 Dukla, ul. Kościuszki 4
tel/fax: 13 43 300 25
e-mail: osrodek kultury@dukla.pl

Międzygminny Konkurs Kolęd i Pastorałek rozstrzygnięty

28 stycznia w Sali Kinowo – Teatralnej Ośrodka Kultury w Dukli odbył się VIII Międzygminny Konkurs Kolęd i Pastorałek. Niestety, zaplanowany na niedzielę koncert laureatów w kościele parafialnym pw. św. Marii Magdaleny w Dukli został odwołany z powodu dużej zachorowalności na Covid-19 w ostatnim czasie. Nagranie z występu laureatów pierwszych trzech miejsc, w każdej kategorii, będzie opublikowane na profilu Facebook Ośrodka Kultury w Dukli w najbliższą niedzielę. Komisja w składzie: Bogusław Pacek, o. Kalikst Piotrowski i Artur Szajna postanowili wyróżnić i nagrodzić:

Kategoria I (kl. 4-6)

1. miejsce – Martyna Zbaraza (Zajdel Studio)
 2. miejsce – Julia Zygmunt (SP Lubatowa)
 3. miejsce – Gabriela Albrycht (Zajdel Studio)
- Wyróżnienie – Lena Fornal (SP Iwla) i Sara Penar (GOK Jedlicze)

Kategoria II (kl. 7-8)

1. miejsce – Marcelina Albrycht (Zajdel Studio) i Łucja Trybus (GCK Chorkówka)
 2. miejsce – Weronika Wietecha (GCK Chorkówka)
 3. miejsca – Kinga Wójcik (SP Łęczany)
- Wyróżnienie – Zofia Drozd (SP Rogi) i Natalia Zajac (SP Lubatowa)

Kategoria III (Szkoly średnie, dorośli)

1. miejsce – Milena Zajac (GOK Iwonicz Zdrój)
 2. miejsce – Paulina Półchłopek (GOK Korczyn)
 3. miejsce – Oliwia Bobula (Indywidualnie)
- Laureatom i wyróżnionym gratulujemy!

Artur Szajna

Fot. str. 12

Gminny Konkurs Kolęd i Pastorałek- 2022

W organizowanym w tym roku Gminnym Konkursie Kolęd i Pastorałek komisja konkursowa w składzie: Małgorzata Walaszczyk-Faryj, o. Kalikst Piotrowski, Artur Szajna postanowiła nagrodzić i wyróżnić następujące uczestniczki w poszczególnych kategoriach:

Kategoria I

1. miejsce – Liwia Mucha – indyw.
2. miejsce – Liliana Błądek – SP Iwla
3. miejsce – Antonina Sikora – indyw.

Kategoria II

1. miejsce – Maria Pec – SP Głojsee
 2. miejsce – Weronika Sypień – SP Głojsee
- Wyróżnienie – Zuzanna Sikora – SP Dukla

Kategoria III

1. miejsce – Amelia Dubiel – SP Iwla

2. miejsce – Lena Fornal – SP Iwla
3. miejsce – Hanna Sobolewska – SP Iwla

Kategoria IV

1. miejsce – Zofia Sobolewska – SP Iwla

Kategoria V

1. miejsce – Oliwia Bobula – indywid.
- Zwycięzcom gratulujemy!

Artur Szajna

Fot. str. 12

Materiały do wzięcia

Z Informacji Turystycznej w Dukli (ul. Trakt Węgierski 26A, budynek dworca autobusowego I piętro), właściciele bazy noclegowej z terenu gminy Dukla proszeni są o odebranie materiałów promocyjnych, przekazanych przez Magurski Park Narodowy.

Anna Chłopecka, fot. str. 14

„Szalone Nutki”

dziecięco - młodzieżowy zespół muzyczny

„Szalone Nutki” (nazwę wymyślili młodzi muzycy) to zespół działający przy Ośrodku Kultury założony został w maju 2021 roku, i ma już za sobą występy na scenach. Cotygodniowe zajęcia prowadzą instruktorzy OK-Katarzyna Błaż i Artur Szajna. Wszyscy młodzi artyści uczęszczają również na lekcje indywidualne prowadzone przez w/w instruktorów. Obecnie zespół przygotowuje się do koncertu świątecznego. Chętnych zapraszamy do zapisów na lekcje nauki gry, oraz ewentualnego dołączenia do zespołu.

Artur Szajna

Fot. str. 12

Marcelina Albrycht

- nr 1 w swojej kategorii

na IV Międzynarodowym Festiwalu Dzieci i Młodzieży w Wilnie

W dniach 6-9 stycznia 2022 roku w Wilnie na Litwie odbyła się kolejna edycja Międzynarodowego Konkursu Muzycznego Christmas Talent League – IV Międzynarodowy Festiwal Dzieci i Młodzieży. Polskę na festiwalu w części stacjonarnej reprezentowała **Marcelina Albrycht z Równego**. Marcelina za piękne i profesjonalne wykonanie otrzymała 1. miejsce w swojej kategorii oraz nominację „High Professionalism”. Marcelina jest uczennicą. Oprócz Marceliny Polskę reprezentowało jeszcze 8 uczestniczek oraz jeden zespół wokalny, którzy wystąpili w formacie online. Wszyscy występowali w różnych kategoriach i odnieśli również sukcesy. Organizatorem konkursu była Ars Festa. Występy wszystkich Polek miały bardzo wysoki poziom wokalny.

Wyjazd do Wilna wsparł finansowo Burmistrz Dukli. Marcelinie gratulujemy sukcesu!

kbr, fot. str. 11

Dukla - wczoraj i dziś

Ratusz w Dukli

Istniejący budynek ratusza jest dwukondygnacyjny z poddaszem i strychem, bez cokołu, podpiwniczony w części wschodniej. Zbudowany został na planie prostokąta z charakterystyczną basztą w narożu południowo-wschodnim. Baszta na planie sześciokąta została podzielona gzymsami na trzy kondygnacje. Pas dolny ma lite ściany i kamienny cokół z drzwiami od południowego zachodu. Środkowy pas ma ślepe, prostokątne otwory okienne oraz boniownię. Pas górny ma oparte na gzymsie ślepe okna zwieńczone łukowo. Wieńczy ją ozdobny, wydłużony, profilowany gzyms. Ratusz frontem zwrócony jest na zachód. Murowany z cegły i kamienia, potynkowany. Elewacja frontowa – zachodnia jest trójkondygnacyjna, 3-osiowa z ozdobnym zwieńczeniem w postaci wieżyczek nawiązujących wyglądem do narożnej baszty. Elewacja posiada oś symetrii, pas dolny mieści podwójne drzwi oraz podcień pokryty dachem pulpitowym z blachą płaską. Podcień jest trójprzęsłowy wsparty na wysmukłych, metalowych kolumnach. Pas środkowy posiada dwa okna, drzwi i balkon. Nad drzwiami balkonowymi znajduje się tarcza z herbem Poraj Męcińskich - dawnych właścicieli miasta. Pas górny posiada trzy okna, ze środkowym największym podzielonym 12 – połowo. Zwieńczenie szczytu wychodzi niewiele ponad kalenicę. Fronton mieści łukowaty otwór okienny oraz ślepy, okrągły otwór, w którym mieścił się kiedyś zegar. Pozostałe elewacje są dwukondygnacyjne. Elewacja południowa jest 6-osiowa, dolna

kondygnacja posiada drzwi i 5 okien, górna ma sześć ozdobnych okien. Elewacja wschodnia jest trzy osiowa na piętrze oraz dwuosiowa na parterze. Elewacja 5-osiowa, na parterze 5-osiowa. Wszystkie elewacje zwieńczone są gzymsem. Dach ratusza jest trójspadowy, kryty blachą.

Ratusz położony jest na środku dukielskiego rynku o dobrze zachowanym średniowiecznym układzie urbanistycznym. Wzniesiony na początku XVII wieku (wzmiankowany w 1611 roku), przekształcony w XVIII wieku i przebudowany w ostatnich latach XIX wieku w stylu neogotyckim staraniem rodziny Męcińskich ówczesnych właścicieli Dukli. Po 1925 roku właścicielem ratusza została rodzina Tarnowskich, po wojnie właścicielem był skarb państwa, w jego imieniu zarządzała gmina Dukla. W 2006 roku ratusz odzyskała rodzina Tarnowskich i tak pozostało do dzisiaj.

Na podstawie literatury przygotowała:

Krystyna Boczar-Różewicz
Fot. str. 24

- Literatura:**
- *Katalog zabytków sztuki w Polsce, województwo krośnieńskie: Krosno, Dukla i okolice, pod red. Ewy Śnieżynskiej - Stolotowej i Franciszka Stolota,*
 - *Dukla – historia rozwoju przestrzennego do końca XVI w – autorstwa Joanny Figurskiej – Dudek.*

XXIII Międzynarodowy Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych

► dokończenie ze str. 2

3.miejsce - Weronika Sajdak, kl. VIII, SP w Kopytowej, Szymon Kasprzyk, kl. VIII, SP w Komborni;

Kategoria IV

Szkoły Ponadpodstawowe

1. miejsce- Mateusz Nowak, kl. III, Zespół Szkół im. AK w Jedliczu;

Kategoria V

Dorośli

- 1.miejsce - Tadeusz Zajac, Środowiskowy Dom Samopomocy w Cergowej, pracownia rękodzieła artystycznego, Karol Biernacki, PSONI (Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną) Koło Rymaków-Warsztaty Terapii Zajęciowej;
2. miejsce - Sławomir Młoczek, Środowiskowy Dom Samopomocy w Potoku, Leszek Kowal, Środowiskowy Dom Samopomocy w Cergowej, pracownia rękodzieła artystycznego;
3. miejsce - Jerzy Zajchowski, Środowiskowy Dom Samopomocy w Potoku, Dorota Suwała, Środowiskowy Dom Samopomocy w Potoku;

Kategoria VI

Międzynarodowa

Svidník

- 1.Miejsce - Eliška Reňaková, SŠ- Základná škola v Gíraltovcích,
2. Miejsce - Jozef Sochovič, CZŠ sv. Juraja v Svidníku
- 3.Miejsce - Klaudia Nemešetrová, SŠ- Základná škola v Gíraltovcích, Sabína Marková, l. 15, ZŠ v Kračúnovciach

Wyróżnienia: Miroslava Dzurjuvová, l. 12, SŠ- Základná škola v Gíraltovcích, Daniel Kucer, l. 8, CZŠ sv. Juraja v Svidník, Tomáš Majda, l. 7, CZŠ sv. Juraja v Svidník, Kristián Balažovič, l. 13, Centrum pre deti a rodiny v Svidníku

Stropkov

- 1.Miejsce - Ema Gajdošová, CZŠ sv. Petra a Pavla, Stropkov,
- 2.miejsce - Lukáš Ivančo, ZŠ Mlynská, Stropkov, Nela Ivančová, ZŠ Mlynská, Stropkov,
- 3.miejsce - Adam Madzin, ZŠ Konštatínova, Stropkov,

Wyróżnienie - Peter Tancoš, ZŠ Hrnčiariska, Stropkov

Waldemar Póchllopek

Dyrektor
Muzeum Historycznego – Pałac w Dukli

Marcelina Albrycht

- nr 1 w swojej kategorii



Marcelina podczas występu na konkursie w Wilnie



Z pucharem, medalem i materiałami promocyjnymi gminy Dukla



Marcelina Albrycht z dyrektorem artystycznym SSCE Sarem Sargsyan

Fot. Anna Albrycht



Dyplomy Marceliny Albrycht

Uszkodzenie budki nietelefonicznej na dworcu autobusowym w Dukli



Wygląd budki po uderzeniu cofającym autobusem



Fot. kbr

Pomalowana sprayem zewnętrzna - zachodnia ściana budki

„Szalone Nutki” dziecięco-młodzieżowy zespół muzyczny



„Szalone nutki” podczas prób, fot. Artur Szajna



Międzygminny Konkurs Kolęd i Pastoralek rozstrzygnięty



Marcelina Albrycht - 1 m. kat II (Studio Zajdel)



Alicja Mercik z Łęczan

Gminny Konkurs Kolęd i Pastoralek



Nagrodzone uczestniczki konkursu z jurorami, fot. Artur Szajna

Dzień Pamięci Ofiar Holokaustu



Uczestnicy obchodów Dnia Ofiar Holokaustu w Dukli na wspólnym zdjęciu

Dominik Pawłowski - dukielski sędzia



Fot. 1



Fot. 2



Fot. 3



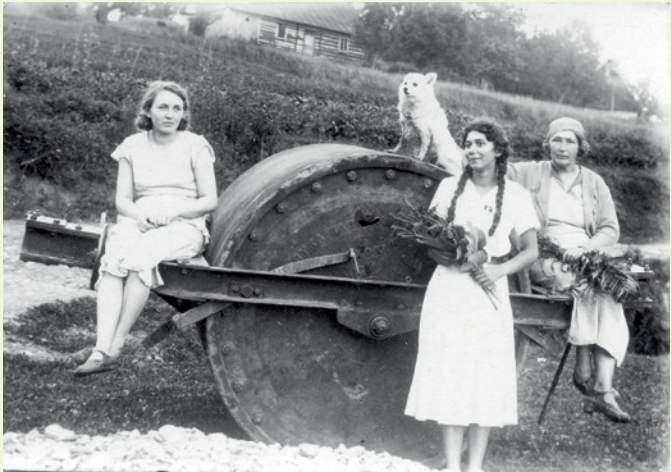
Fot. 4



Fot. 5



Fot. 7



Fot. 6



Fot. 8

Opisy zdjęć w tekście na str. 19

1. miejsce w Krościenku Wyżnym



Drużyna z trenerem po turnieju



Michał Chłap
- najlepszy zawodnik drużyny

Polonia Winter Cup



Po meczach w Kopytowej

Memoriał Jerzego Pietrzkiewicza w Sanoku



Zawodnicy z grupy U-7 z trenerem

Turniej Mini Piłki Siatkowej „Singli”



Nasza żeńska reprezentacja na turnieju

Materiały do wzięcia



wielka orkiestra
świątecznej pomocy
zagrała
po raz 30.



Wolontariuszki WOŚP:
Justyna Zimny-Frużyńska
(radna RM w Dukli)
i Barbara Żuk
ze Stowarzyszenia Sztetl Dukla

1. miejsce w Krościenku Wyżnym

Staś Szopa królem strzelców

Kolejny udany występ zaliczyli chłopcy z rocznika 2010, tym razem na Turnieju Piłki Nożnej Halowej pod patronatem Dariusza Sobieraja, który odbył się w Krościenku Wyżnym.

Naszym zawodnikom w dniu dzisiejszym przyszło rywalizować w kategorii „młodziak” czyli z kolegami o rok starszymi.

Mimo tego pokazali się z dobrej strony nie przegrywając meczu, raz tylko remisując.

MECZE MOSIR DUKLA:

MOSiR Dukla – Partyzant Targowiska 2-0

MOSiR Dukla – Kotwica Korczyna 6-1

MOSiR Dukla – Orzeł Pustyny 5-0

MOSiR Dukla – Krościenko Wyżne I 0-0

MOSiR Dukla – Krościenko Wyżne II 2-0

Królem strzelców z dorobkiem 9 goli został Staś Szopa.

MOSiR Dukla reprezentowali: **Kacper Wróbel, Jacek Rąpała, Franciszek Korzec, Adrian Majer, Jakub Kozubal, Adam Potyra, Stanisław Szopa, Łukasz Stec**

Piotr Drozd

Fot. str. 14

Turniej w Krościenku Wyżnym

Udany występ w dniu dzisiejszym zaliczyli chłopcy z rocznika 2011 na Turnieju Piłki Nożnej Halowej pod patronatem Mateusza Liputa Wójta Gminy oraz Krzysztofa Podkula Przewodniczącego Rady Gminy, który odbył się w Krościenku Wyżnym. Powtórzyli oni tym samym wynik starszych kolegów sprzed tygodnia i pewnie zwyciężyli w zawodach.

MOSIR DUKLA z pięciu rozegranych spotkań pewnie wygrywa cztery spotkania jeden raz tylko remisując. Zasłużone zwycięstwo jest zasługą całego zespołu. Świetna gra w ofensywie podparta solidną grą w obronie przełożyła się na dzisiejszy wynik. Indywidualne wyróżnienie w naszym zespole otrzymał **Michał Chłap**.

Mecze MOSiR Dukla:

MOSIR DUKLA – Zamczysko Odrzykoń 5-1

MOSIR DUKLA – Kotwica Korczyna 3-3

MOSIR DUKLA – Orzeł Pustyny 6-0

MOSIR DUKLA – Krościenko Wyżne I 5-0

MOSIR DUKLA – Krościenko Ważne II 6-0

MOSIR DUKLA w dniu dzisiejszym reprezentowali: **Bargiel Zbigniew, Kochanik Igor, Rąpała Krzysztof, Szwał Oliwier, Kordy Wiktor, Patla Kevin, Pelczar Michał, Bik Szymon, Chłap Michał**

Piotr Drozd

Fot. str. 14

Memoriał Jerzego Pietrzkiewicza w Sanoku

Dzieci z grupy U-7 rozegrały dziś turniej organizowany przez AP Sanok. Mocno obsadzony turniej bo aż 12 zespołów wzięło udział w dzisiejszych zmaganiach. Nasza drużyna rozegrała siedem ciekawych meczów, pięć w grupie z drużynami: Orlik Przemysł, Czarni Jasło, Wiki Sanok I, Kolejarz Zagórz, Resovia Rzeszów oraz w fazie końcowej z drużynami z grupy b, Wiki Sanok II i AP JSR Jarosław.

Podsumowując nasi zawodnicy spisali się na medal, dużo pozytywnych w naszej grze, bardzo dobre mecze w naszym wykonaniu, gra na 100%, mnóstwo strzelanych goli, ciekawe pojedynki 1x1.

Brawa dla naszego zespołu za dzisiejszy wysiłek a już jutro kolejne wyzwanie w Kobylance.

Kadra naszego zespołu:

Alan Fara, Natan Fara, Dawid Woźniak, Szymon Jurczyk, Alan Szwał, Hubert Szwał, Zuzanna Kordyś, Marcel Kasprzycki, Krystian Ukleja.

Daniel Ożga

Fot. str. 14

Polonia Winter Cup

W dniu dzisiejszym reprezentacja rocznika 2010 wzięła udział w turnieju organizowanym przez **Klub Piłkarski Polonia Kopytowa**. Występ jak najbardziej udany, cztery wysokie zwycięstwa, tylko jeden remis oraz bilans bramek 31:1, świadczy o tym, że zawody zostały całkowicie przez nas zdominowane. Rewelacyjnie w bramce spisywał się Kacper Wróbel, a połowę strzelonych przez nas bramek padło łupem Stasia Szopy. Cały zespół zagrał dojrzałe i przede wszystkim skutecznie. Wyciągnęliśmy wnioski z poprzednich turniejów i do każdego pojedynku wychodziliśmy skoncentrowani na 100%, co przełożyło się na końcowy wynik. Indywidualne wyróżnienie: „Najlepszy Bramkarz” otrzymał **Kacper Wróbel**.

Organizatorzy wyróżnili nas również jako „Najsympatyczniejszą Drużynę” honorując bonem na sprzęt sportowy o wartości 500 zł ufundowanym przez firmę 3stu.

Mecze MOSIR DUKLA:

MOSIR DUKLA – Kotwica Korczyna 7 – 0

MOSIR DUKLA – Burza Rogi 5 – 0

MOSIR DUKLA – Beniaminek SS Krosno 12 – 0

MOSIR DUKLA – Start Rymanów 1 – 1

MOSIR DUKLA – Polonia Kopytowa 6 -0

MOSIR DUKLA w dniu dzisiejszym reprezentowali:

Wróbel Kacper, Korzec Franciszek, Majer Adrian, Kozubal Jakub, Szopa Stanisław, Stec Łukasz, Chłap Michał, Potyra Adam.

Piotr Drozd

Fot. str. 14

Dominik Pawłowski

- dukielski sędzia cz. 1

Dominik Ignacy Pawłowski urodził się 26 lipca 1872 roku w Kołaczycach (numer domu 29), jako najstarszy syn Marcina i Wiktorii, z d. Rączka. Jeszcze wcześniej, bo po upadku powstania listopadowego i konfiskacie majątku na Litwie, dziadek Dominika - Józef Pawłowski, musiał opuścić rodzinne strony będące wówczas pod zaborem rosyjskim i znalazł się jak wielu innych powstańców - w Galicji. Rodzina Pawłowskich w czasach II Rzeczypospolitej próbowała odzyskać skonfiskowaną posiadłość, skąd należy sądzić, iż był to majątek leżący w okolicy Wilna lub Grodna. Po kilkukrotnej zmianie właścicieli majątność znalazła się ostatecznie w rękach kościelnych, uznano więc bezskuteczność starań rewindykacyjnych i stąd obecnie nie jest znane dokładne jej położenie.

Józef Pawłowski po przybyciu do Galicji, osiadł na terenie obecnego Podkarpacia. Zawarł związek małżeński z Anną Krzemieńską, córką Piotra i Ewy. Młodzi małżonkowie mieszkali w Kołaczycach pod numerem 152; będąc posiadaczami młyna w sąsiedniej miejscowości Nawsie Kołaczyckie. Ich dziećmi byli: Ignacy (*30 XII 1834), Marcin (*10 XI 1836 †9 IV 1903 Gorlice), Anna Maria (*7 V 1838), Marianna (*20 I 1840), Piotr Stanisław (*1 X 1841) i Antoni (* 19 V 1846). Pierworodny syn Józefa - Ignacy, zamieszkał w węgierskim wówczas Zboró (słow. Zborov), 10 km od Koniecznej i 11 km od Bardejova (od 1918 roku - Czechosłowacja), gdzie wybudował młyn. Prowadzenie młyna lub/i tartaku występować będzie jeszcze niejednokrotnie pośród poszczególnych przedstawicieli rodziny Pawłowskich. Ignacy miał dwoje dzieci: Antoniego Stanisława i Salomeę. Antoni, ożeniony z Wiśniewską, miał troje dzieci: Bolesława, Władysława i Renatę. Bolesław miał dzieci: Bolesława i Annę. Córką Ignacego; Salomea, wyszła za mąż za Marka Wydro (Rzochówek k. Mielca). Ich dzieci: Robert - był dziennikarzem w USA i miał dzieci: Alfreda, Eleonorę i Marię (rok ok. 1965); Antoni (†1968) - miał tartak w Zborovie. W czasie drugiej wojny światowej, Pawłowscy w słowackim wówczas Zborovie, stanowili ogniwo na szlaku kurierskim Konieczna-Koszyce (wówczas węgierska Kassa).

Drugi syn Józefa – Marcin, ojciec Dominika, miał dwie żony. Z pierwszą - Wiktorią Rączka, mieli sześcioro dzieci, z któ-

rych tylko dwoje dożyło słusznego wieku: Dominik Ignacy i Zofia Stanisława, po mężu Piotrowska. Z drugiego małżeństwa zawartego w 1881 roku w Kołaczycach z młodszą o 27 lat Marią Kaznowską (*21 III 1861 †I 1950), pochodziło siedmioro dzieci, spośród których starości dożyło czworo.

Marcin Pawłowski w roku 1879 kupił od właściciela majątku Franciszka Szczepanowskiego młyn i tartak wodny w Sokole k. Gorlic. Młynem i tartakiem władał zapewne wcześniej, gdyż rok kontraktu wiąże się z odbudową młyna po częściowym pożarze. Młyn i tartak działał w okresie międzywojennym - młyn gospodarczy Marii Pawłowskiej, a tartak jako spółka rodzinna. 16 stycznia 1945 roku maszyna parowa - silnik tartaku - została wysadzona przez niemieckich saperów. Na koniec roku 1945, po zakupie silnika spalinowego, tartak został ponownie uruchomiony. 22 listopada 1949 roku całkowicie spłonęły młyn i tartak. Antoni Pawłowski częściowo odbudował i ponownie uruchomił trak poziomy w roku 1954. Tartak ten pozostawał w rękach rodziny Pawłowskich do likwidacji i sprzedaży gruntu w Sokole w roku 1971.

O pozostałych dzieciach Józefa wiadomo tylko tyle, iż Piotr Stanisław Pawłowski, pozostając w stanie kawalerskim, dzierżawił od kapituły przemyskiej młyn w Cergowej. Dominik Ignacy Pawłowski przeniósł się z rodzicami do podgorlickiego Sokoła.

Po odbytych studiach prawniczych, w latach 1901-1905 Dominik Pawłowski był auskultantem, kolejno: c. k. Sądu Obwodowego w Jaśle oraz Sądu Powiatowego w Gorlicach. W roku 1906 został adiunktem bez oznaczonego miejsca służby c. k. Wyższego Sądu Krajowego w Krakowie. Później, do roku 1910 był adiunktem c. k. Sądu Powiatowego w Gorlicach. W roku 1910 zamianowany został sędzią c. k. Sądu Powiatowego w Gorlicach i od roku 1911 przeniesiony na stanowisko sędziego c. k. Sądu Powiatowego w Dukli. Od lipca 1914 roku zajmował stanowisko: tytularny sędzia powiatowy oraz pełnił funkcję naczelnika Sądu Powiatowego w Dukli. Dominik Pawłowski w maju 1909 roku, w Kobylance koło Gorlic, wziął ślub z Zofią Krajewską (*10 VIII 1883 †30 I 1974), nauczycielką w podgorlickiej wsi Stróżówka. Po Wielkiej Wojnie, w II Rzeczypospoli-

tej, nadal pełnił funkcję naczelnika Sądu Powiatowego w Dukli. Odszedł ze służby około 1921 roku. Będąc już w sądowym stanie spoczynku, prowadził interesy gospodarcze m.in. z hrabią Hieronimem Tarnowskim, także poprzez miejscowego zarządcę jego dukielskiego majątku. Po śmierci Dominika relacje z pałacem były takie, że córka Dominika – Renata, uczyła się razem z Zofią Tarnowską, a Zofia bywała w domu Pawłowskich, w Cergowej. Znajomość przetrwała do śmierci Renaty (2003).

Za czasów monarchii habsburskiej Dominik kandydował bez powodzenia do Sejmu Krajowego we Lwowie. 1 marca 1911 roku na zebraniu założycielskim został przyjęty statut Towarzystwa kupieckiego dla handlu i przemysłu, stowarzyszenia zarobkowego z ograniczoną poręką w Dukli, a Sąd Obwodowy w Jaśle dnia 23 marca 1911 roku dokonał rejestracji Towarzystwa, którego w 1912 roku Prezesem Rady Nadzorczej był dukielski adwokat dr Dawid Smulowicz, a zastępcą - Dominik Pawłowski (dyrekcja: Izaak Reich, Henryk Schöndorf i Józef Stern; urzędnik: Leon Katz).

Końcem 1911 roku został wybrany na sześcioletnią kadencję do krośnieńskiej Rady powiatowej z grupy gmin wiejskich, gdzie po ukonstytuowaniu się 20 stycznia 1912 roku Rady powiatowej, pełnił funkcję zastępcy członka Wydziału powiatowego. Był organizatorem na poddukielskim Frankowie spółki w celu poszukiwania ropy naftowej, z udziałem włościan z Cergowej - zachowały się dokumenty z tego okresu. Doprowadził swoim staraniem do wybudowania w Dukli-Cergowej mostu przez Jasiołkę, w ciągu obecnej ulicy Cergowskiej, w miejscu gdzie na starej mapie katastralnej jest zaznaczony jaz na rzece. Był to solidny i szeroki drewniany most. Droga gminna przez Cergową i przysiółek Popardy, do cesarskiego gościńca (obecnie droga nr DK19), prowadziła stromo do karczmy, z zakrętami, na których Jan Krajewski - teść Dominika, wyrzucił się, jadąc bryczką. Po tym zdarzeniu, Dominik wykupił grunt równoległe do Jasiołki i tamtędy poprowadzono nową drogę prosto do gościńca, przy moście, ale omijając karczmę (własność Chłapa) i tak jest do chwili obecnej.

Cergowa (według ks. Władysława Sarny, Opis powiatu krośnieńskiego, Przemysł 1898) zajmowała z przysiółkami: Nowa Wieś, Popardy i Zakluczyn, powierzchnię 5,64 km2. Miała 148 domów i 905 mieszkańców, z których 852 było wyznania rzymsko-katolickiego, 2 grecko-katolickiego i 51 izraelitów. Mężczyzn ►

Turniej Mini Piłki Siatkowej „Singli”

W czwartek 20 stycznia br. w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli odbył się turniej mini piłki siatkowej – „Singli”. Były to zawody dla dziewcząt z rocznika 2012 i młodszych, w których możliwy był chwyt piłki a następnie przebicie jej na drugą stronę siatki. Dziękujemy zespołom z Jedlicza, Dębowca i Krosna, które przyjęły zaproszenie na nasze zawody. W turnieju tym nie miejsca były najważniejsze, ale dobra zabawa, możliwość rywalizacji oraz sprawdzenia swoich siatkarskich umiejętności. Dla zdecydowanej większości spośród 28 zawodniczek biorących udział w turnieju były to pierwsze zawody. Z bardzo dobrej strony zaprezentowały się wszystkie nasze siatkarki. **Lena Szyszlak** oraz **Marysia Jaskółka** wygrały wszystkie swoje mecze. **Hania Sobolewska** doznała tylko 1 porażki. Bardzo dobre mecze w wykonaniu **Olgi Chelkowskiej**, **Leny Nowak** i **Ali Borowieckiej** świadczą, że ciężka praca, którą wykonują na zajęciach idzie w dobrym kierunku.

Damian Leśniak

Fot. str. 14

Rezerwat „Kornuty” zimą

*„Świat tak piękny i Boży,
a człowiek w tak krętą norę swej doli zaryty”
/Stanisław Vincenz/*

Rezerwat Kornuty o każdej porze roku zachwyca swym pięknem, spokojem i twórczością turystyczną. Tym razem oprócz tropów holenderskich przybitych do znaków zobaczyliśmy choinkę przybraną w śnieżne serduszka, wlepione w gałązki buczyny. To była prawdziwa kornutowa choinka, takiej nie było nigdzie, bo i turyści tutaj są wyjątkowi. To są te chwile które wzbogacają nasze dusze. Wchodząc na szlak spotkaliśmy na parkingu w Foluszu grupę młodych pogodnych ludzi wracających po sylwestrze w górach i myślę, że to oni właśnie byli twórcami tych niesamowitych, niepowtarzalnych ozdób choinkowych - po prostu z natury.

Trzeba wyjść z tej „nory” i podziwiać piękny świat który mamy pod zasięgiem ręki i oczu.

Maria Walczak

► 443; kobiet 462. Obszar dworski zajmował 4,18 km² i miał 4 budynki i 59 mieszkańców (28 mężczyzn i 31 kobiet), na 455 morgach i 6 sążniach roli, 34 morgach i 763 sążniach łąk, 2 morgach i 549 sążniach ogrodów, 33 morgach i 10 sążniach pastwisk, 287 morgach i 786 sążniach lasu, 1 morgu i 1553 sążniach parcel budowlanych oraz 1 morgu i 413 sążniach nieużytków; co razem daje 815 morgów i 880 sążni (morga, także mórg; to jednostka powierzchni używana dawniej w rolnictwie, oznaczała obszar, jaki jeden człowiek mógł zaorać lub skosić jednym zaprzęgiem od rana do południa w ciągu dnia roboczego i wynosiła na ternie Austrii 57,554 ara czyli 1600 sążni kwadratowych). Cergowa została założona na prawie magdeburskim 22 maja 1359 roku przywilejem wydanym w kancelarii królewskiej w Krakowie przez Kazimierza Wielkiego na rzecz Marcina z Cergowej, na 40 łanach frankońskich (1 łan = 48 morgów = około 24,2 hektara), co wynosi około 968 hektarów. Do sołtystwa należało trzy łany, czwarty łan był dla kościoła a piąty stanowił wspólne pastwisko (tzw. wygon lub skotnica). W przywileju lokacyjnym dozwolono także założyć jedną karczmę, młyn, staw, jatki (kramy): szewskie, piekarskie i rzeźnicze. Zasadźca Marcin i jego potomkowie otrzymali dziedziczne prawo trzeciego grosza ze spraw sądowych oraz szóstego z czynszów. Osiedleńcy mieli dwudziestoletni okres wolnizny od wszelkich danin, a po upływie tego czasu mieli dawać na św.

Marcina po dziesięć szkotów/skojców groszy praskich (skojec = 2 grosze praskie), po trzy miary zboża (miara pszenicy, żyta i owsa). Za dziesięcinę polną mieli składać po dwa szkoty z każdego łanu. Sołtys miał dostarczyć na każdą wyprawę powszechną żołnierza na koniu. W roku 1384 na mocy dokumentu wydanego przez królową Jadwigę, Cergowa przeszła na uposażenie biskupstwa przemyskiego. Nadanie to zostało zatwierdzone 14 czerwca 1396 roku w Dobrostanach przez króla Władysława Jagiełłę, z równoczesnym wyjęciem spod sądownictwa świeckiego miejscowości Równe, Brzozów, Domaradz i Radymno. 20 grudnia 1608 roku biskup przemyski Maciej Pstrokoński wcielił wsie biskupie Cergową i Jasionkę do dochodów Kapituły Przemyskiej, zachowując tylko dla biskupów przemyskich wójtostwo obydwu wsi i prawo patronatu we wsi Jasionka. Biskup Adam Nowodworski, 18 grudnia 1631 roku wójtostwo w Cergowej przyłączył do dochodów Kapituły Przemyskiej.

Kontraktem zawartym 23 lutego 1909 roku w Przemysłu, Dominik Ignacy Pawłowski zamieszkały w Gorlicach zakupił od Kapituły Przemyskiej; parcele budowlane (p. bud.) L. kat. 15 i 16 oraz parcele gruntowe (p.gr.) L. kat.: 284 (Ps), 285 (R), 287/1 (Ls), 287/2 (Ps), 292 (Ł), 293 (R), 294 (Ł), 295 (Og), 296 (R), 297-300 (Ps), 301 (R), 302 (Ps) i 2776 (Ps) o łącznym obszarze 7 hektarów 95 arów i 83 m². Parcele budowlane L. kat. 15 i 16 położone

były po obydwu stronach p. gr. L. kat. 2793 wraz ze znajdującym się na nich zakładem przemysłowym, na który składał się młyn wodny z urządzeniem tzw. amerykańskim, młyn wodny z kamieniem polskim, kamień do robienia pęczaku i tracz zwykły na jedną piłę, a także znajdujące się na tych działkach pomieszczenia mieszkalne i stajnia. Na p.gr. L. kat. 2789/2, 2790, 2791 i 2793 znajdowały się budowle wodne: burtnice, skrzynie wodne, upusty i zasuwy z jazem drewnianym w poprzek rzeki Jasiołka, celem skierowania wody na młynówkę, jednakże były błędnie zainstalowane (wpisane) na rzecz Gminy Cergowa. Dlatego 28 września 1908 roku Rada Gminy Cergowa podjęła uchwałę w której wyrażono zgodę na wydzielenie z ksiąg gruntowych Gminy mylnie wpisanych p. gr. L. kat. 2789/2, 2790, 2791 i 2793 i przeniesienie ich i zainstalowanie do ksiąg gruntowych Kapituły Przemyskiej. Uchwała podpisana została przez wójta Gminy Cergowa – Szymona Lenkiewicza oraz radnych: Walentego Krówkę, Jana Kolanko, Antoniego Braję, Antoniego Barsznicę, Ignacego Barsznicę i Grzegorza Krówkę oraz złożona w Urzędzie Hipotecznym c. k. Sądu Powiatowego w Dukli. Wydział Rady Powiatowej w Krośnie uchwałę tą zatwierdził uchwałą podjętą 27 października 1908 roku, na co złożono adnotację 31 października z podpisem zastępcy Prezesa (wicemarszałka) Rady Powiatowej – ks. Edwarda Janickiego oraz członków Wydziału Powiato-

ciąg dalszy na str. 19►

Historia przemysłu naftowego na podkarpaciu cz. 2

W 1856 roku Karol Klobasa, widząc zaczątki dobrego interesu, przystąpił do spółki z Ignacym Łukasiewiczem i Tytusem Trzeciejskim. Było to pierwsze na ziemiach polskich przedsiębiorstwo naftowe. Klobasa i Trzeciejski włożyli kapitał potrzebny do prowadzenia przedsiębiorstwa, Łukasiewicz był kierownikiem robót i prowadził administrację. W niedługim czasie wybudowali w Ulaszowicach koło Jasła (w majątku Franciszka Trzeciejskiego – brata Tytusa) małą destylarnię, w której destylowano ropę naftową pozyskaną w Bóbrce. Wkrótce jednak zniszczył ją pożar. Destylarni nie odbudowano ze względu na protest okolicznych mieszkańców. Tytus Trzeciejski i Ignacy Łukasiewicz wybudowali w 1861 roku w Polance koło Krosna nową destylarnię, właściwie rafinerię do przeróbki ropy naftowej z kopalni w Bóbrce. Równocześnie Klobasa, Trzeciejski i Łukasiewicz zawarli umowę, celem której była eksploatacja ropy w Bóbrce i prowadzenie rafinerii w Polance. Rafineria w Polance prosperowała bardzo dobrze i przynosiła spore zyski właścicielom. Wyrabiano w niej naftę świetlną i różnego rodzaju oleje mineralne, która miała zbyć w Wiedniu i w Berlinie. Jak podają źródła z dochodów uzyskiwanych z rafinerii właściciele ofiarowali znaczne sumy na poparcie powstania 1963 roku.

W 1862 roku przybył do Bóbrki Henryk Walter, geolog i inżynier górniczy i wprowadził po raz pierwszy w tej kopalni metodę wiercenia udarowego przy zastosowaniu nożyc wolnospadowych Fabiana. Nauczył robotników wykonywania wierceń tą metodą. Wprowadzenie metody wiercenia zamiast dotychczas stosowanego kopania było dużym postępem, ponieważ umożliwiało osiąganie dużych głębokości wykonywanych odwiertów. Metodę tę stosowano również do pogłębiania szybów kopanych, co umożliwiało dostęp do głębiej zalegających pokładów ropy. W 1868 roku w jednym z odwiertów w Bóbrce, na głębokości 90 m napotkano silny przypływ wody mineralnej o dużej zawartości dwutlenku węgla. Dzięki staraniom Ignacego Łukasiewicza urządzono na kopalni w Bóbrce zakład leczniczy i oddano go do użytku chorym. W roku 1870 na zaproszenie Ignacego Łukasiewicza przybył do Bóbrki Albert Fauck, wybitny wiertnik nie-

mieckiego pochodzenia, ze Stanów Zjednoczonych. W latach 1870 – 1872 przeprowadził w Bóbrce i Ropiance koło Dukli wiercenia metodą p e n s y l w a ń s k ą (metodą udarową na przewodzie linowym. Henryk Walter i Albert Fauck byli doradcami Ignacego Łukasiewicza w sprawach wiertnictwa i wydobywania ropy naftowej. Ignacy Łukasiewicz w 1878 roku podjął starania o założenie w Bóbrce szkoły niższej górniczej dla kształcenia dozorców dla kopalń ropy naftowej. Wskutek różnych trudności oraz nienależytego poparcia ze strony inspektora szkolnego w Jasle szkoły tej nie utworzono.

W 1865 roku Ignacy Łukasiewicz nabył niedużą posiadłość ziemską w Chorkówce, tam się osiedlili i przebywali do końca życia Ignacego. Wybudował tam dużą i dobrze urządzone rafinerię nafty, która w tamtym czasie była nowocześnie urządzona. Według danych niepublikowanych mgr Władysława Wachala rafineria w Chorkówce składała się z dwóch części przedzielonych drogą prowadzącą z gromady Zręcin do gromady Chorkówka. Obie części były jakby oddzielnymi rafineriami. Dowóz do rafinerii surowca z Bóbrki i wywóz gotowych produktów odbywał się wozami w beczkach. Bednarnia była zatem jednym z większych i ważniejszych oddziałów rafinerii. W 1871 roku spółka Trzeciejski-Klobasa-Łukasiewicz rozpadła się, Trzeciejski wycofał się z interesów naftowych, Klobasa zatrzymał na własność kopalnię ropy w Bóbrce. Łukasiewicz nadal zarządzał kopalnią w Bóbrce i był wyłącznym właścicielem rafinerii w Chorkówce. Łukasiewicz był wzorowym administratorem zarówno kopalni ropy naftowej w Bóbrce, jak również rafinerii nafty w Chorkówce. Był bardzo postępowym człowiekiem, dążył do udoskonalania metod poszukiwania jak i wydobywania ropy w kopalni w Bóbrce oraz jej przetwarzania w rafinerii w Chorkówce. W trosce



Ignacy Łukasiewicz



Honorata Łukasiewicz

o postęp techniczny nakłonił Karola Klobasę do wysłania Adolfa Jabłońskiego (zastępcę Łukasiewicza) do Stanów Zjednoczonych, aby tam zapoznał się z tamtejszą techniką wiercenia i wydobywania ropy naftowej. Wykazywał także wiele troski o sprawy bytowe swoich robotników. Robotnicy mieszkali w porządnym urządzonych barakach zaopatrzonych w łaźnie. W oparciu o Powszechną Ustawę Górniczą w 1854 roku Łukasiewicz założył w Bóbrce tzw. Kasę Bracką, która była pierwszą nie tylko na ziemiach polskich, ale i w Europie instytucją ubezpieczeniową. Każdy robotnik wpłacał od każdego zarobionego guldena 3 centy, w zamian za co korzystał w czasie choroby z bezpłatnej pomocy lekarskiej, otrzymując przez cały czas jej trwania po 20 centów dziennie. Robotnicy w razie inwalidztwa otrzymywali dożgonne renty. Po wypracowaniu 20 lat w kopalni, pracownicy otrzymywali emeryturę w wysokości 3 guldenów miesięcznie. Również w razie śmierci pracownika, wdowa i dzieci otrzymywały nie tylko zwrot kosztów pogrzebu ale także zapomogę, trwającą do czasu, który określały trzyosobowe komisje robotnicze. Po wsiach organizował Kasy Gminne, które udzielały krótkoterminowych bezprocentowych pożyczek.

Ignacy Łukasiewicz był żonaty z Honoratą ze Stacherskich, z którą wziął ślub 30 kwietnia 1857 roku w Gorlicach. Jedyna ich córka Marianna zmarła w grudniu 1859 roku. C. d. n.

Na podstawie literatury przygotowała:

Krystyna Boczar-Różewicz

Co zrobić z choinką po świętach

Co roku każdy z nas boryka się z poświętecznym problemem - co zrobić z choinką? W zależności od tego, jakie posiadamy drzewko, możliwości jest co najmniej kilka.

Jeżeli zakupiliśmy drzewko od nadleśnictwa, jest to z reguły **jodla pospolita, świerk pospolity lub sosna zwyczajna**. Te rodzime gatunki pozyskane w okresie zimowym stosunkowo długo utrzymują świeżość i dobrą kondycję, nawet w temperaturze pokojowej. Natomiast, gdy zaobserwujemy żółknięcie igliwia, czy mocne jego osypywanie, musimy pomyśleć o utylizacji drzewka.

W tym przypadku mamy do czynienia z czystą, **ekologiczną biomasą**, którą spokojnie można wykorzystać jako źródło ciepła dla naszych domów czy osiedli. Warto zorientować się czy w naszej okolicy nie funkcjonuje elektrociepłownia, która zamienia biomasę na ciepło. Jeśli nie ma takiej możliwości, można drzewko pozbawione wszelkich elementów ozdób, odwieźć do nadleśnictwa, w którym je kupiliśmy. Wróci ono do lasu, gdzie ulegnie rozkładowi, jak miliony innych młodych drzewek w naturze.

Można z górnych okółków choinki zrobić tzw. mątwę kuchenne, zaś „strzałkę” wykorzystać na palik do pomidorów, stelaż pod fasolę czy ... kij wędrowni. Według polskiej tradycji choinka bożonarodzeniowa powinna zdobić nasze domy do święta Trzech

Króli. Najwytrwalsi cieszą się swoimi choinkami aż do 2 lutego, czyli do święta Matki Boskiej Gromnicznej.

Żywa choinka może zostać z nami na dłużej. Gdy drzewko wyhodowane było w donicy, przy zachowaniu odpowiednich zasad, może zostać z nami nawet do późnej starości. Jednak należy trzymać się kilku reguł. Po pierwsze, choinkę trzeba przenieść do chłodnego pomieszczenia. Warto tu podkreślić, że ważne jest, żeby bryła korzeniowa nie doznała szoku termicznego, czyli nagłej zmiany temperatury z pokojowej na ujemną. Korzenie tego nie lubią.

Wczesną wiosną, przed rozpoczęciem wegetacji, można już szukać miejsca w ogrodzie na nasze drzewko. Bardzo ważnym elementem podczas sadzenia jest obfite podlanie drzewka. Odpowiednia wilgotność gleby znacznie podniesie prawdopodobieństwo przyjęcia się jodły, świerka czy sosny. Kiedy na końcach pędów ujrzymy **jasnozielone przyrosty roczne** to znak, że drzewko się przyjęło i będzie przez lata przypominało nam minione Boże Narodzenie.

Edward Marszałek

rzecznik prasowy RDLP w Krośnie

Dominik Pawłowski - dukielski sędzia cz. 1

► dokończenie ze str. 17

wego; [nn] i Józefa Bergmana.

Młyn był wcześniej dzierżawiony przez stryja sędziego Dominika - Piotra Stanisława, syna Józefa. W ciągu budynku mieszkalnego był młyn i dalej budynek drewniany kryty jednym dachem, z domem. Dom w roku 1910 został przebudowany i zmodernizowany. W pokojach wymieniono piece, podłogi i stolarkę. Część mieszkalną stanowiły cztery pokoje, kuchnia z dużym piecem, piecem chlebowym i piekarnikiem, szabaśnik (część przy piecu kuchennym, służąca do pieczenia lub trzymania w cieple wcześniej przygotowanych potraw) oraz podgrzewacz wody. Za kuchnią była komórka, dalej przedpokój z wejściem do komórki łazienkowej (z wanną) i do ubikacji (wc) z oknem. Wejście do domu od strony ogrodu (wschód) urządzone było z drewnianej, oszklonej werandy, wprost do kuchni. Od strony przeciwnej (zachód) była duża, drewniana, mieszkalna weranda o powierzchni około 25 m² z wejściem z przedpokoju. W lipcu 1913 roku wielka woda zerwała jaz na Jasiołce, który piętrzył wodę i poprzez młynówkę doprowadzał ją na urządzenia napędowe w tartaku i młynie. Dominik zakupił wówczas stacjonarną maszynę parową firm LANZ 80 KM. Zbudował: kotłownię, w której wykorzystywano ścinki drewna; elektrownię - wykorzystującą parę wodną

z kotłowni i tartak poruszany tak uzyskanym napędem, i od tego czasu zabudowania miały własne oświetlenie elektryczne. W połaci dachu nad halą młyńską wstawiono duże okno, doświetlające młyńską część strychu, który był przedzielony ścianą na część domową i młyńską, z oddzielnymi schodami na te części. Obok domu była studnia, wyglądająca jak kapliczka, ponadto budynek mieszkalno-administracyjny z mieszkaniem teściów Dominika - Jana i Apolonii Krajewskich oraz stajnia. Później wybudowano także stodołę. Wcześniej jeszcze, bo 28 listopada 1911 roku w nocy, z nieustalonej przyczyny, spłonął doszczętnie po drugiej strony Jasiołki w Dukli konkurencyjny tartak i młyn hrabiego Adama Męcińskiego. Szkoda wyrządzona pożarem była znaczna, ale zabudowania były ubezpieczone. Po tym młyn dworski został przeniesiony na lewą stronę dawnej ulicy Węgierskiej, przy wyjeździe z Dukli na Barwinek, gdzie znajduje się obecnie. Dnia 18 marca 1912 roku, po godzinie 9 wieczór z niewiadomej przyczyny wybuchł kolejny pożar w budynku gospodarczym hrabiego Męcińskiego w Dukli i przy panującym podówczas wietrze doszczętnie zniszczył jeden dom mieszkalny i cztery stajnie pod jednym dachem. Pastwą płomieni padło 31 koni różnego wieku, 26 sztuk trzody chlewnej, 2 cielęta i 1 cap, nadto wszystka uprzęż dla koni tam

się znajdująca. Szkoda wynosiła więcej niż 12 000 koron i była w całości ubezpieczona.

Opracował na podstawie archiwum rodzinnego i szematyzmów galicyjskich: wnuk Dominika Pawłowskiego - **Bogusław Mazurkiewicz** z Krakowa

Do druku przysposobił i zredagował:
Janusz Kubit
Cdn.

Ilustracje na str. 13:

- Il. 1-2. Dominik i Zofia Pawłowscy na fotografiach wykonanych w pracowni cesarsko-królewskiego nadwornego fotografa (tytuł nadany w 1898 roku) Edwarda Janusza w Rzeszowie
- Il. 3. Dominik Pawłowski przed 1910
- Il. 4. Dominik Pawłowski przed emeryturą, zdjęcie z legitymacji służbowej (sądowej)
- Il. 5. Pawłowscy przed domem w Cergowej około roku 1922. Stoją (od lewej): Danuta Pawłowska, Helena Krajewska, Kazimierz Piotrowski, Jan Krajewski, Dominik Pawłowski. Siedzą: Zofia Pawłowska-Piotrowska, Zofia Piotrowska, Apolonia Krajewska, Renata Pawłowska, Zofia Pawłowska, Wanda Pawłowska
- Il. 6. Panie Pawłowskie podczas budowy drogi gminnej przez Cergową, lata trzydzieste XX wieku
- Il. 7-8. Dom, młyn i tartak (Cergowa 27) od strony Pawłowskiej Góry – według widokówki z okresu schyłkowego monarchii habsburskiej oraz fotografii z lat trzydziestych XX wieku

Oby pszczelarz był mądry przed szkodą

Luty to czas, w którym pszczelarskie przygotowania nabierają rozpędu. Nowy sezon może rozpocząć się początkiem marca. Czasu coraz mniej. Jeżeli w magazynach są zapasy przygotowanych na sezon ramek trzeba pomyśleć o wężu. I tu pojawiają się dylematy. Kupić? A może dać do zrobienia? Kupno wiąże się ze znacznym wydatkiem. Cena jednego kilograma, w tym roku to około 60 zł. I trzeba się spieszyć bo wosku na rynku już od kilku lat jest znaczny deficyt. Z jego brakiem wiąże się fałszowanie tego surowca. Jak widać cena jest dość znaczna i pokusa oszustwa istnieje. Zafałszowanie wosku parafiną nie tylko jest oszukaniem pszczelarza, ale odbije się negatywnie na kondycji pasieki. Ludzie bez odpowiednich narzędzi nie widzą różnicy między węzą zafałszowaną a z prawdziwego wosku. Pszczoły fałszywkę od razu rozpoznają. Niechętnie ją odbudowują, a czerw w takim plastrze potrafi zamierać. Ponadto taki plaster pomimo odbudowania ma tendencję do falowania się i zjeżdżania po drutach. Czas na odbudowę plastrów w rodzinie pszczelej jest stosunkowo krótki. Jeżeli użyjemy zafałszowanej węży to go stracimy, a na dodatek mimo przetopienia zanieczyszczenie pozostaje w naszej pasiece, tylko że w mniejszym stężeniu. Nie da się odseparować parafiny od wosku. Jedyna skuteczna metoda to likwidacja wosku z parafiną. Wtedy w obiegu wosku w pasiece pozostaje podwójna „dziura”. Nie dość, że straciliśmy plastry to jeszcze wosk, który pszczoły dołożyły.

Osobiście polecam i zachęcam do korzystania z producentów węży z powierzonego wosku. Cena jest znacznie niższa, bo

za produkcję 1 kilogram węży zapłacimy od około 7 zł do 14 zł. Robi różnicę? Jeżeli chcemy mieć niemalże 100% pewność to musimy dać do przerobienia minimum 50 kg własnego wosku. Wtedy producent wykona ją tylko z naszego wosku. Zbierając wosk musimy pamiętać, by unikać dostania się propolisu do wosku. Nie spowoduje to śmierci larw, ale obniży temperaturę jego topnienia. Wtedy możemy mieć niespodziankę w postaci zjechania plastrów na dół ramki. Dlatego zachęcam do wytapiania wosku tylko z ramek wcześniej oczyszczonych.

Naukowcy UMCS w Lublinie skonstruowali urządzenie, jedyne w swym rodzaju, które może nam pszczelarzom jak i producentom węży zbadać wosk i wykryć jego zafałszowanie niemalże na miejscu. Oczywiście uczelnia oczekuje jeszcze na producenta. Dzisiaj, dzięki ich pracy wiemy, że wosk naturalny wytworzony przez pszczoły różni się od wosku pszczelego wytopionego za pomocą wysokich temperatur przez pszczelarza. Niby ten sam wosk, a jednak różny. Różnica jest w wiązaniach chemicznych, które są rzadkie w naturze, ale pszczoły potrafią je jakoś stworzyć, a wysoka temperatura wytopu zmienia ich postać. Świeży wosk pszczół jest wytrzymalszy, dzięki tym „wiązaniom” od wosku pszczelego podanego obróbce cieplnej. Ponadto pszczoły dodają do wosku różne „specyfiki”, które po wytopieniu uważamy za śmieci. Także dzięki nim wosk nabywa dodatkowych właściwości.

W roku 1858 Niemiec Jan Mehring skonstruował praskę do węży. Miała ona postać dwóch mosiężnych płytek z wzorem komórek pszczelich. Wosk wylewano na

jedną z nich a drugą dociskano. Nadmiar wosku wylewał się specjalnymi otworami. Na tej podstawie jeszcze dzisiaj niektórzy pszczelarze wytwarzają węzę. Mosiądź zastąpiono tylko sylikonem. Pod koniec XIX wieku pojawiają się dopiero walce do produkcji węży. Co dało pszczelarstwu pojawienie się węży? Po pierwsze pszczoły odbudowywały plastry w jednym kierunku. Po drugie potrzebowały mniej czasu na odciągnięcie plastra. Po trzecie pozwoliło to na zagospodarowanie wosku w pasiece. Na tamte czasy to był wielki postęp i ułatwienie w gospodarce pasiecznej.

Obecnie węzę produkuje się za pomocą mniej lub bardziej zaawansowanego urządzenia, ale zasada jest taka sama jak na początku. A teraz bardzo ważna informacja dla wszystkich, którzy wytwarzają węzę w warunkach domowych. Wosk do produkcji węży musi być poddany sterylizacji! Zwłaszcza teraz kiedy zgnilec amerykański przestał być chorobą zwalczaną z urzędu. Lepiej powierzyć to zadanie wyspecjalizowanemu firmie niż zrobić „złotą” węzę bez sterylizacji.

Starsi pszczelarze pamiętają czasy, kiedy o węzę gotową było bardzo trudno. Kilka osób kupowało na spółkę walce. Efekt tego był taki, że po kilku latach nastąpił wybuch zgnilca w pasiekach. Uporano się z tym problemem dopiero jak sterylizacja wosku stała się standardem. Pamiętajmy o tym. Niech Polak teraz będzie mądry przed szkodą.

Witold Puz
Koło Pszczelarzy w Dukli
WZP w Rzeszowie

Prawo przy porannej kawie ...

Podania wniesione na adres poczty elektronicznej organu administracji publicznej pozostawia się bez rozpoznania!

Zgodnie z nowelizacją art. 63 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, ustaloną z dniem 5 października 2021 r. na mocy ustawy z 18.11.2020 r. o doręczeniach elektronicznych, podania (żądania, wyjaśnienia, odwołania, zażalenia) wnosi się na **piśmie, za pomocą telefaksu lub ustnie do protokołu**. Podania utrwalone w postaci elektronicznej wnosi się na adres do doręczeń elektronicznych. Jeżeli przepisy odrębne nie stanowią inaczej, **podania**

wniesione na adres poczty elektronicznej organu administracji publicznej pozostawia się bez rozpoznania.

W myśl natomiast art. 14 § 1a kpa sprawy należy prowadzić i załatwiać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej. Pisma utrwalone w postaci papierowej opatruje się podpisem własnoręcznym. Pisma utrwalone w postaci elektronicz-



Luty w lesie

Luty to obok stycznia jeden z dwóch najbardziej zimowych miesięcy w roku. Dane z ostatnich lat pokazują, że to właśnie wtedy mamy najniższe temperatury i największe opady śniegu. Świat roślin pozostaje w uśpieniu. Czekają na ciepło i słońce, by rozpocząć kolejny sezon. A co słysząc w świecie zwierząt? Te najmniejsze – stawonogi, podobnie jak rośliny, czekają nieruchomo na nadejście wiosny. Zagrzebały się w ściółce, pod korą bądź w spróchniałym drewnie, by wraz z nadejściem ciepła rozpocząć swoją aktywność. Ssakom, „ubranym” w futra z gęstej i cieplej sierści, łatwiej przetrwać okres zimowy. Na śniegu, gołej ziemi i drzewach łatwo odnaleźć

nej opatruje się kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym lub kwalifikowaną pieczęcią elektroniczną organu administracji publicznej ze wskazaniem w treści pisma osoby opatrującej pismo pieczęcią.

Ze względu na wymagania określone w art. 63 § 4 nie jest dopuszczalne telefoniczne wniesienie podania, nawet w sytuacji niecierpiącej zwłoki ze względu na ważny interes wnoszącego podanie.

Podanie może być wniesione ustnie, jednakże w tym wypadku z czynności tej należy sporządzić protokół, który powinien być podpisany przez wnoszącego podanie oraz przez pracownika organu, który go sporządził. Gdy podanie wnosi osoba, która nie może lub nie umie złożyć podpisu, podanie lub protokół podpisuje za nią inna osoba przez nią upoważniona, czyniąc o tym wzmiankę obok podpisu. W związku z powyższym wskazać należy, że podanie wniesione na piśmie w postaci papierowej winno być podpisane przez wnoszącego, przez co należy rozumieć umieszczenie przez tę osobę własnoręcznego podpisu pod treścią takiego dokumentu.

Omówione zmiany przełożą się na poprawność prowadzonej korespondencji elektronicznej pomiędzy urzędem i obywatelem. Zmiany te są ważne, ponieważ będą kwalifikować przyjęcie korespondencji jako skutecznie doręczonej, wywierającej skutek zamierzony przez adresata. Reasumując, wniesienie podania za pośrednictwem poczty elektronicznej (e-mail), które nie spełnia wymogów określonych w ustawie zostanie pozostawione bez rozpoznania, tj.: bez udzielenia na nie odpowiedzi.

Natalia Belcik
Radca prawny

ich tropy i ślady. To istna „Księga lasu” z której można wyczytać, jaki gatunek tędy przechodził, skąd – dokąd, w jakiej liczbie, czy zatrzymał się na żerowanie czy może odpoczywał.

Jeleń to największe zwierzę dukielskich lasów. Osiąga wysokość (w kłębie) 130-150 cm i wagę do 250 kg. Bytuje w dużych kompleksach leśnych, gdzie nie jest niepokojony przez ludzi. Przyzwyczaił się jednak do hałasu wywoływanego przez pracujące maszyny. Co więcej, w okresie zimowym przebywa w pobliżu pracujących brygad, by ogryźć młodą i cienką korowinę ze świeżo ściętych drzew. Jeleń jest roślinożerny. Zimą w jego menu pozostają: wrzos, borówka, jeżyna, malina, sucha trawa, gałązki i młoda kora drzew. To ostatnie nazywa się spalowaniem i jest wynikiem zwiększonego zapotrzebowania na znajdujące się tam składniki, niezbędne do budowy poroża i kośćca. Poprzez zgryzanie pędów i spalowanie jeleni wyrządza czasami duże szkody w uprawach i młodnikach, doprowadzając niekiedy do zamierania całych drzewek. Zapobiega się temu poprzez grodzenie upraw siatką, zabezpieczanie strzałek sosen osłonkami czy smarowanie pędów substancjami zniechęcającymi do zgryzania. Leśnicy wykładają też tzw. drzewa ogryzowe.

Sarna to zdecydowanie mniejsza kuzynka jelenia. Osiąga wzrost nieco ponad 100 cm i wagę 15-25 kg. To piękne, eleganckie i delikatne zwierzę. Jej dieta podobna jest do diety jeleni. Srogie i śnieżne zimy to bardzo trudny czas dla tak drobnego zwierzęcia. W głębokim śniegu trudno dokopać się do krzewinek i ziół a lodowa skorupa rani ich delikatne nogi. Sarna, jak prawie wszystkie jeleniowate, co roku zrzuca poroże i nakłada nowe. Następuje to w styczniu i lutym. Nowe poroże, zwane u sarny parostkami, w okresie wzrostu pokryte jest tzw. scypulem tj. pluszowatą i silnie ukrwioną skórą, które dostarcza niezbędne składniki.

Dzik, przodek świni domowej, to zwierzę, które może osiągnąć wagę nawet 200 kg i wysokość do 100 cm. W stanie naturalnym jest bardzo płochliwy i skryty, ale szybko potrafi zmienić swoje zachowanie, co obserwujemy na obrzeżach większych miast. Dzik zjada co popadnie – trawy, zioła, korzenie, owoce a także żyjące w ściółce larwy i chrząszcze, ślimaki, ptasie jaja i pisklęta a nawet padlinę. W poszukiwaniu pokarmu często ryje glebę – w gwarze myśliwskiej mówi się, że buchtuje. Pod koniec lutego mogą pojawić się pierwsze młode czyli warchlaki o charakterystycznym pasiastym ubarwieniu. Samice czyli lochy aktywnie bronią swojego potomstwa, więc takie stadko

lepiej obejść z daleka. Surowa i śnieżna zima jest dla dzika trudnym okresem – jedzenie schowane jest pod warstwą śniegu bądź zmarzniętej ziemi a poruszanie się w zaspach na krótkich nóżkach bywa uciążliwe i męczące. Dziki, podobnie jak sarny i jelenie, chętnie korzystają z dokarmiania prowadzonego przez myśliwych.

W lutym **lisy** są bardzo zajęte swoimi sprawami – to okres ich rui czyli ciecarki. Liszka znaczy swój rewir śladami zapachowymi i przegania konkurencję. Podobnie jak u psów, za samcami ugania się kilka samców. W tym czasie łatwo zauważyć zwierzę w rudym futerku biegnące leśną ścieżką lub polem, nie zwracające większej uwagi na otoczenie. Lis to zwierzę mięsożerne a jego menu to głównie myszy a także żaby, jaszczurki, ptaki, ich jaja i pisklęta. W okresie karmienia młodych zakrada się niekiedy do zabudowań, by porwać coś z drobiu.

Borsuk jest jedynym zwierzęciem, spośród tu omawianych, który zapada w sen zimowy. Nie jest on nieprzerwany – budzi się w cieplejsze dni, by zaspokoić pragnienie i zjeść co nieco. Podobnie jak lis żyje w norach. Na okres zimowy zabezpiecza się przed zimnem poprzez zatkanie niektórych wyłotów. Prowadzi wyłącznie nocny tryb życia, stąd tak trudno spotkać to ładne zwierzątko. A ubarwienie ma szczególnie ciekawe – tułów jest popielaty a głowa biała z czarnymi pasami. Pod koniec lutego rodzi się 3-5 młodych, które pozostają pod opieką matki przez 4-5 miesięcy.

W świecie ptaków bez zmian, choć nie do końca. W ciepłe i słoneczne dni usłyszeć można metalicznie brzmiące cici-be, cici-be. To głos sikory bogatki. Do godów przystępują też kruki. Wysoko nad lasami można obserwować malownicze toki naszych największych ptaków – bielików. W trakcie wysokiego lotu samica obraca się na grzbiet i łączy szponami z partnerem, po czym oboje składają skrzydła i koziółkując opadają ku ziemi, by w ostatniej chwili rozdzielić się i rozlecieć w osobnych kierunkach.

Dzień staje się dłuższy. Pod koniec lutego jest o 3 godziny dłuższy od najkrótszego w roku. To sporo. Światło i ciepło budzą powoli uśpioną przyrodę.

Bartosz Szczepanik
Inspektor
Urząd Miejski w Dukli



Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy grała po raz 30-ty

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała w 2022 roku po raz trzydziesty. W tym roku pieniądze zbierane są na sprzęt medyczny dla zapewnienia najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci. 30 stycznia w Cergowej, w Browarze Dukla podczas koncertów odbywały się liczne licytacje, zbierano pieniądze do puszek na rzecz WOŚP. Licytacje internetowe jeszcze trwają. Ile uzbierano dowiemy się wkrótce.

kbr, fot. str. 14

Spotkanie opłatkowo-noworoczne na górze Cergowej

9 stycznia odbyło się na górze Cergowej turystyczne spotkanie opłatkowe, w tym jednak roku już bez Ryśka Majki ps. Mauzer, inicjatora tych spotkań, który odszedł na zawsze 31 sierpnia 2021 roku. Pamięć pozostała, a godnymi kontynuatorami tego spotkania byli przewodnicy; Waldemar Półchłopek, Bartek Machowski i Witek Grodzki. Na szczycie góry Cergowej spotkali się turyści reprezentujący PTTK Krosno i Cybę z Jedlicza oraz indywidualni miłośnicy Cergowej. W tym roku dotarli również turyści ze Słowacji. Był chlebek przypiekany z czosnkiem niedźwiedzim jako opłatek, którym częstował składając życzenia Bartek Machowski. Waldek Półchłopek rozdawał kalendaryki oraz okolicznościowe plakietki. Pod krzyżem, gdzie umieszczone jest zdjęcie Mauzera, Witek Grodzki zrobił pamiątkowe zdjęcie uczestnikom spotkania.

Wspominając Mauzera zeszliśmy do Złotej Studzienki, dziękując naszemu Świętemu Janowi Duklanowi za zdrowie i opiekę nad piękną przyrodą. Pogoda dopisała, ognisko, pieczenie kiełbasek to stały punkt spotkania miłośników naszej rodzimej przyrody i pięknej Cergowej.

Maria Walczak, fot. str. 24

W krainie rondla i patelni

Śledź to jedna z najpopularniejszych ryb jadalnych. Do tej samej rodziny należą również sardynki, sardele i szprot. Wszystkie ryby z rodziny śledziowatych mają tłuste mięso. Łowiono je już w VII wieku, ale duże znaczenie gospodarcze zyskały w późnym średniowieczu. Handel śledziami ugruntował dobrobyt północnych nadmorskich regionów Europy, ponieważ w okresach postu na rybę wzrastał popyt w całej Europie. W XVIII i XIX wieku były „strawą dla ubogich” bowiem zasoby tych ryb były wtedy duże, co wpływało na ich cenę. Śledź atlantycki żyje w wodach Morza Północnego, Bałtyku oraz północnego Atlantyku. Żyją z dala od linii brzegowej, a bliżej brzegu podpływają wyłącznie w celu odbycia tarła, które ma miejsce wiosną. W zależności od sezonu filet śledzia może zawierać od 10-20% tłuszczu. Ponadto mięso tych ryb jest bogate w białko oraz witaminy D i B12. Można je przyrządzać na wiele sposobów: smażyć, grillować, wędzić, marynować lub konserwować w soli. Dzisiaj podaję przepis na pyszną sałatkę śledziową.

Sałatka śledziowa

- Składniki:**
- 10 filetów śledziowych w zalewie,
 - 7-8 małych ogórków kiszonych,
 - 4 duże jabłka,
 - 1 duży por,
 - 2 cebulki,
 - pół słoika 0,33l majonezu (częściowo można zastąpić dobrym naturalnym jogurtem)
 - łyżeczka musztardy,
 - 2 jajka ugotowane na twardo

Wykonanie:

Filety śledziowe, ogórki, jabłka, cebulę pokroić w kostkę, umyty por w krążki. Majonez połączyć z jogurtem i musztardą, doprawić solą i pieprzem. Przygotowanym sosem polać sałatkę, na wierzchu sałatki ułożyć posiekane jajka.

Smacznego!

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Dukielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie. Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

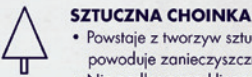
Złota myśl 😊

Czasem luty się zlituje, że człek niby wiosnę czuje, ale czasem tak się żżyma, że człek prawie nie wytrzyma.

Co zrobić z choinką po świętach

NATURALNA CZY SZTUCZNA?

Prawdziwa pochodzi najczęściej ze specjalnych plantacji choinkowych. Niektóre pozyskuje się wprost z lasu w ramach zaplanowanych wcześniej zabiegów pielęgnacyjnych. Prawdziwą choinkę można kupić ciętą (bez korzeni) lub w doniczce (z korzeniami).



SZTUCZNA CHOINKA

- Powstaje z tworzyw sztucznych, których produkcja powoduje zanieczyszczenie środowiska
- Nie podlega recyklingowi
- Rozkłada się przez 500 lat!



CHOINKA Z LASU

- Jest naturalna – do jej produkcji nie są używane chemikalia
- Gdy rośnie, produkuje tlen, pochłania dwutlenek węgla i służy zwierzętom
- Szybko ulega naturalnemu rozkładowi i nie zanieczyszcza środowiska
- Jej naturalne olejki eteryczne podkreślają świąteczną atmosferę

DBAJ O CHOINKĘ W DOMU!

❄️ Nie stawiaj jej przy kaloryferze – lepiej przy oknie. Im niższa temperatura pomieszczenia, tym dłużej drzewko zachowa igły

🚿 Regularnie podlewaj choinkę, nawet jeśli jest ścięta – tak przedłużysz jej świeżość

JEŚLI JEST W DONICZCE I CHCESZ JĄ PRZESADZIĆ DO GRUNTU:

- ✅ Nie trzymaj jej w domu dłużej niż 7 dni
- ✅ Nie używaj brokatu ani sztucznego śniegu
- ➡️ Przed wystawieniem na mróz wstaw drzewko na kilka dni np. do garażu, by przyzwyczaiło się do chłodu
- ✅ Osłoni doniczkę słomą lub włókniną
- ➡️ Przy temperaturze powyżej zera podlewaj drzewko
- ✅ Przesadź je do gruntu na wiosnę

CO PO ŚWIĘTACH? Prawdziwą choinkę możesz:

1. Wyrzucić na kompost



2. Spalić w ognisku



3. Oddać za darmo do specjalnego punktu zbioru choinek, gdzie zostanie:



A. rozdrobniona i wykorzystana w ogrodach



B. spalona w elektrociepłowni

PAMIĘTAJ! NIE KUPUJ CHOINKI Z NIEPEWNEGO ŹRÓDŁA. ZAOPATRZ SIĘ W NIĄ U LEŚNIKÓW LUB SPRZEDAWCÓW, KTÓRZY MOGĄ OKAZAĆ DOKUMENT POTWIERDZAJĄCY LEGALNE POZYSKANIE DRZEWKA

Opracowanie: Lasy Państwowe
Projekt graficzny: Polska Grupa Infograficzna



Dukla - Svidnik 360°



Gogle VR - Dukla - Svidnik 360°

Fot. kbr

Stół i ławy na przystanek - wieża widokowa na górze Cergowej

Dukla - wczoraj i dziś



Ratusz w Dukli - lata 60-te



Ratusz w Dukli - 2013 rok

LEKCJE NAUKI GRY NA INSTRUMENTACH



- Pianino
- Keyboard
- Gitara Klasyczna
- Ukulele
- Flet

KONTAKT : 662 054 407



PODARUJ SWÓJ 1% PODATKU



Wpisz w rozliczeniu PIT:
NR KRS 0000387207
Cel szczegółowy:
385 Mikołaj Zafuński

lub przekaż darowiznę:
Bank Millennium 85 1160 2202 0000 0001 9214 1142
Fundacja "Serca dla Maluszka"
Tytułem: 385 Mikołaj Zafuński

Mikołaj przyszedł na świat w grudniu 2015 roku. Już w pierwszej dobie po narodzinach stwierdzono kilka nieprawidłowości takich jak obniżone napięcie mięśniowe, brak płaczu, brak odruchu ssania, przez co Mikołaj był karmiony sondą dożołądkową przez kilka miesięcy.

Przeprowadzone badania genetyczne potwierdziły zespół Pradera-Williego – zwany również chorobą „wiecznego głodu”. Nie ma na tę chorobę lekarstwa. Jedyną terapią hormonem wzrostu, rehabilitacją oraz odpowiednią dietą dają rezultaty. Zespół Pradera-Williego objawia się między innymi niepołączonym apetytem.

Mikołaj nieustannie myśli o jedzeniu, którego ciągle się domaga. Jego przysadka mózgowa nie wysyła sygnału do żołądka, że jest pełny. Obniżone napięcie mięśniowe utrudnia Mikołajowi prawidłowy rozwój motoryczny. Mikołaj wymaga codziennej rehabilitacji, bierze udział w turnusach rehabilitacyjnych oraz terapii logopedycznej.

Małymi kroczkami Mikołaj wypracowuje nowe umiejętności. Niestety rehabilitacja oraz wizyty u specjalistów kosztują, stąd też nasza prośba o POMOC! Prosimy o przekazanie 1% podatku dla naszego synka. Nawet najmniejszy gest może bardzo pomóc. Wdzięczna mama Mikołaja.

KRS 0000387207		KWOTA
385 MIKOŁAJ ZAFUŃSKI		
PREZ.		



Miejscowość: Dukla
Województwo: podkarpackie

Spotkanie opłatkowe na górze Cergowej



Odznaka okolicznościowa



Pamiątne zdjęcie z Mauzerem - 2020 r.

Fot. Maria Walczak



Uczestnicy spotkania w 2022 roku